

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefon: do godz. 18-tej 337-87 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78. Rękopisy nie zwraca się. Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon 304-26. P. K. O. Katowice 303-551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń. Reprezentacje: Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57. Lubliniec: Rynek 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Abonament z odnośnieniem do domu miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

WYKONANIE OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin. - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 85,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,50. - Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin. - 68 m/m) zł 0,60. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Wiosną wyjedzie P. Min. Beck z wizytą do Londynu i Białogrodu

Pan Premier z rewizytą do Budapesztu

WARSZAWA (tel. wł.) W pierwszych godzinach wiosennych nastąpi wzmocniona tytułowa wizyta do Londynu i Białogrodu. W Warszawie minowanymi zostali ministrowie. W Warszawie minowanymi zostali ministrowie. W Warszawie minowanymi zostali ministrowie.

Kościalkowskiego na Węgry miałyby na celu oddanie wizyty złożonej Rządowi polskiemu przez premiera węgierskiego generała Goemboosa w październiku 1934 ro-

ku. Wiosną również oczekiwane jest w Warszawie rewizyta premiera i ministra spraw zagranicznych Belgii p. van Zeeland.

Doniosła rozmowa Mussoliniego z naszym ambasadorem w Rzymie

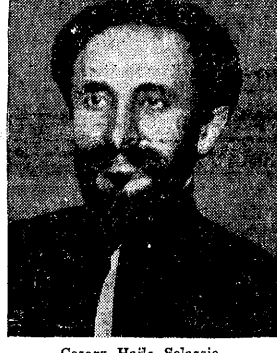
RZYM. Ambasador Rzplitej przy Kwirynale p. Alfred Wysocki, odbył wczoraj dłuższą konferencję z Mussolinim. W toku konferencji dokonano przeglądu bieżących zagadnień politycznych. Dnia 20 bm. ambasador Wysocki wyjechał do Warszawy.

Powstanie w Abisynji i zamach na cesarza?

LONDYN. Z Addis Abeby nadeszła wiadomość o zamachu na życie cesarza abisyńskiego.

Na tanczyszem lotnisku niewykryci dotychczas złoczytci dotarli do samolotu cesarskiego i uszkodzili motor, nasypując do niego piasek.

rytetu nie tylko rasów, ale także negusa. Dni Haile Selasie są podobno polcone, gdyż należy się liżyć z ogólnym powstaniem w Abisynji.



Cesarz Haile Selasie.

Gdyby tego nie dostrzeżono w porę, przy pierwszej podróży nastąpiłaby katastrofa.

Wojka włoskie umacniają górę Aladan, tworząc z niej twierdzę nie do zdobycia. Dalszą drogą ku południowi stół dla armii włoskiej otworem, albowiem rozproszona i zdziękowana armia rasa Mulugetty nie może myśleć o dalszym oporze.

Nowy japoński atak wojskowy.

WARSZAWA (tel. wł.) Przy poselstwie japońskim w Warszawie minowanymi zostali ministrowie. W Warszawie minowanymi zostali ministrowie.

Obrzynie zbrojenia Ameryki.

WASZYNGTON. Przewodniczący komisji morskiej izby reprezentantów zwołali na plenum sekcję 10-letniego programu rozbudowy marynarki, przewidującego budowę 54 nowych okrętów wojennych o łącznym tonażu 22 tysiące ton. Koszty budowy obliczają na 175 milionów dolarów.

Sabotaż na okrętach angielskich.

LONDYN. W Izbie gmin sekretarz parlamentu admirał lord Stanley na pytanie o szary na okrętach wojennych odpowiedział, że w wszystkich bazach morskich przedsięwzięcia odpowiednie zarządzenia przeciw ewentualnym aktom sabotażu.

Bankarza niemieckiego wydano z Francji.

ARYŻ. Władze administracyjne francuskie zgodziły się na przedłużenie zezwolenia na pobyt w Paryżu korespondentowi dziennika niemieckiego 'Der Sozialistische Reichs-Anzeiger', Terinji poprzedniego zezwolenia na 15 dni. Dziennikarz niemiecki był przed tym czasem wydany z Rzymu, co było wynikiem na decyzję władz francuskich.

Powódz w Hiszpanji.

MADRYT. Rzeczki Gwadakwiar, Termes i wyściły się z brzegów, zatapiając całe wsie w prowincjach Sewilla i Salamanka. W Rincón de los Montes powódz zatopila wiele domów. W Moron uległa zniszczeniu stacja kolejowa. W Cantillana ewakuowano 15 rodzin. Zorganizowano wszędzie pomoc doręczną w imieniu Krzyża dla powodzi.

Kto wygrał?

00 zł na n-ry: 142427 179324. 00 zł na n-ry: 12495 87411 135281. 00 zł na n-ry: 20355 82783 101833 120370. 00 zł na n-ry: 18996 20390 114680 123577 153019 164052 169127.

Prezes Banku Polskiego płk. Koc patrzy ze spokojem w przyszłość

Z. walnego zebrania akcjonariuszów Banku Polskiego.

WARSZAWA. W dniu 20 lutego odbyło się doroczne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku A. dama Koca. W zebraniu wzięło udział 106 akcjonariuszy, reprezentujących 823.050 akcji. Przed przystąpieniem do porządku obrad zebrani nie mogli chwila skupienia nagnąć Marszałka Józefa Piłsudskiego. Sklecił prezes Banku minister Koc wyłosił przemówienie, zaznaczając, że obecnie trudności naszego dnia codziennego są bardzo silnie odczuwane i jesteśmy zmuszeni do długotrwałym kryzysem, a poprawa jest możliwa. Ale klado nacisk na to - oświadczył prezes Koc - że poprawa jest i, że stopniowo wychodzimy w ciągu ostatnich lat z najmniejszego poziomu. Nieprawda jest, jakobyśmy stacali się ciągle na równi pochyłej i jakoby nasze wysiłki i nasza polityka walczy z kryzysem wytkniętą prawie od 5 lat, nie dawała pozytywnych wyników. Obroty nasze choć powoli, wroszają. Produkcja i stan zatrudnienia poprawia się, a ostatnie polecenie rządu na odcinku gospodarczym powinni przyspieszyć istniejące naturalne tendencje poprawy. W walce z kryzysem i w dążeniu do odnowienia gospodarczego kraju idziemy drogą wypróbowanych metod, unikając eksperymentów. Szczególnie w polityce monetarnej obowiązuja zupełnie określone, znane i niewzruszone zasady, które u nas będą stosowane.

znych stosunków z zagranicą bankami europejskimi oraz z Bankiem Wypłat Międzynarodowych.

W zakończeniu min. Koc oświadczył, co nasępuje: 'Zapewnia panów, że Bank Polski czyni każdy wysiłek, aby pomóc życiu gospodarczemu w walce z kryzysem, pomóc mu w dostosowaniu się do obecnych warunków i w ten sposób klado podwalny pod rozwój sił twórczych w naszym organizmie gospodarczym. Przychodzą na ten odcinek pracy z wiarą i ufnością.

Patrzę pełen spokoju w dzień jutrzejszy, jestem tym, który głęboko wierzy, że niema trudności do niepokonania, podnieć prace w przekonaniu i ze wspólnym naszym wysiłkiem zapewnimy krajowi i jego życiu gospodarczemu należyty rozwój i troskliwa opieka przy pomocy środków, jakimi rozporządza instytucja emisyjna w ramach swojej działalności'.

Szwajcaria rozwiązała organizację hitlerowską u siebie

BERLIN. Jak wiadomo Szwajcaria rozwiązała na swym terenie organizację hitlerowską. Niemieckie koła polityczne wyrażają z tego powodu żywe oburzenie spowodowane tą decyzją Szwajcarskiej rady związkowej. Według przewidywań dzienników, odpowiednie represje będą zastosowane prawdopodobnie przeciwko Szwajcarom, zamieszkałym w Niemczech. Nie jest jakoby rzeczą wykluczoną, iż rząd Rzeszy wyda nakaz istnienia wszelkiego rodzaju organizacji szwajcarskich na swem terytorjum: 'National Sozialistische Korrespondenz' oświadcza, iż decyzja rządu szwajcarskiego stanowi 'provokację, która pociągnie za sobą niewątpliwie odpowiednie zarządzenia'.

Hiszpanja na wulkanie.

MADRYT. Przy poskramianiu buntu więźniów w Santander trzy osoby zostały zabite, a wiele ranione. W Bilbao również doszło do zaburzeń w więzieniu. Więźniowie, domagając się uwolnienia, podpalili stoiki i przyze w więzieniu i pobili dotkliwie 2 strażaków, wezwanych do gaszenia pożaru. Rozruchy stumiono.

Strajk w Saragossie na wezwanie partji robotniczych przerywa. W starciu ulicznym z policją 2 osoby są rane. Życie w mieście powróciło już do normalnego trybu.

MADRYT. Prokurator generalny polecił podwalnym mu instancjom antychemistawo wypuszczenie na wolność wszystkich aresztowanych pod zarzutem przestępstw politycznych.

Śmierć asa lotnictwa.

WELLINGTON. Szef eskadry lotniczej Macgregor, który odznaczony jest podczas przelotu Londyn - Mairbourn, zginął w wypadku lotniczym. Samolot jego skapotał podczas lądowania na lotnisku.

Venizelos ustępuje.

ATENY. Jeden z przyjaciół Venizelosa otrzymał od niego list, w którym Venizelos zawiadamia, że jego decyzja o wycofaniu się z życia politycznego jest ostateczna, tembardziej, że ostatnie wybory dowiodły, iż połowa narodu greckiego nie popiera jego polityki.

Uchwaly Kongresu radców zakladowych przemyslu gorniczego na Slasku

Zwołany przez Międzyzwiązkową Komisję na 20 bm. do Katowic kongres radców zakładowych przemysłu górniczego na Śląsku, zgromadził w wielkiej sali Świątyni w Zależu około 400 radców zakładowych obu rewirów górniczych. Górnicy Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego reprezentowani byli przez sekretarzy związkowych, Obradom Kongresu przewodniczył poseł Fesser (ZZZ) w towarzyszywie senatora Grajka (ZZP) i Chruszcza (CZG).

Sprawozdanie z przebiegu rokowań z przemysłowcami i posiedzenia Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej składał poseł Karcuskoński oraz sekretarze Szkolik i Jania. Pod koniec obrad kongres przyjął dłuższą rezolucję w której stwierdza m. in., że ożrezenie komisji Pojednawczo-Arbitrażowej z dnia 19 bm. nie poszło po linii żądań robotników, domagających się poprawy

zarobków, zniesienia krzywdzących pozycji 32 i 60 taryfy, zmniejszenia rozpiętości między placami rewiru południowego i centralnego oraz zniesienia dwumiesięcznego czasu pracy pogotowia. Orzeczenie komisji Pojednawczo-Arbitrażowej, utrzymujące place robotnicze na dotychczasowym poziomie, stanowi jedynie odporcie zamachowi przemysłowców dążących do dalszej obniżki plac. Kongres poleca Komisji Międzyzwiązkowej, aby w dalszych rokowaniach z pracodawcami podtrzymała w całej rozciągłości wysunięte poprzednio żądania. Dalej kongres stwierdza, że walka z żadaniami przemysłowców dążących do pogorszenia plac winna być przeprowadzona solidarnie na terenie wszystkich trzech zagłębi węglowych. Każda próba obniżenia plac na terenie jednego zagłębia spotkać się musi ze zdecydowaną

walką wszystkich górników aż do całkowitego zwycięstwa. Dlatego też kongres radców zakładowych przemysłu górniczego na Śląsku uchwalił, solidarnie przystąpienie do walki strajkowej w tym wypadku, gdy walka ta proklamowana będzie na terenie zagłębia dąbrowskiego i chrzanowskiego, gdzie przemysłowcy domagają się obniżenia plac o 15 proc. Kongres poleca Międzyzwiązkowej Komisji nawiazanie w tej sprawie ścisłego porozumienia ze związkami Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, celem uzgodnienia wspólnej akcji.

Obszerne sprawozdanie spowodu późniejszej pory oddatkami do następnego numeru, w którym podamy również dokładne brzmienie uchwałogę rezolucji w sprawie urlopow, uzdrowienia finansowych podstarw Spółki Brackiej i w sprawie skrócenia czasu pracy.

Przeгляд prasy Z głosów prasy opozycyjnej o mowie Premiera

Poniedziałkowa mowa premiera Kościalskiego wywarła jeszcze w prasie silnie negatywny echa. Odrębnie przewidywano więcej niż sam przewrót dokonany w Warszawie zwycięstwem lewicy, niżli ostatnimi obadami Sejmu. Prawdopodobnie dla pism pravicowych właśnie sprawy są najwazniejsze. Jednym z warszawskich „A. B. C.” zamieściło fragment z poniedziałkowej dyskusji, zajmując się szczególnie stanowieniem gen. Żeligowskiego o obywatelskiej przeludnieniu wsi. Krótkie omówienie expose premiera Kościalskiego zamieścił katowicki „Polonia”, oświadczając, że zawierało ono „właściwie żadnego głębszego programu gospodarczego” i zarzucając p. premierowi, że nie wypowiedział się np. „o sołdano, czy wiersy w rozszerzenie wymiany między narodowej czy też nie, czy jest za uproszczeniem polski czy nie, czy dąży do podjęcia wystroju gospodarczego i w jakim kierunku”.

Również warszawski „Robotnik” odmówił się przedewszystkiem sprawami historycznymi, co już jest więcej zrozumiałe, ale wspomina i poniedziałkowych obrad, wyznaczając do ataku na obecny Sejm. Robotnik twierdzi, że dawniej obrady Sejmu były wielkim wydarzeniem, teraz jednak przy jednostronnym jego strukturze nawet takie wydarzenia, jak mowa premiera i dyskusja budżetowa muszą wypaść „blado, nijako nawet karykaturalnie”. Na czem jednak ta karykaturalność polega wyjaśnia. Stwierdza tylko, że „poświśle brzmieniem nie podzielał optymizmu, który przebieg w mowie p. premiera”. Zresztą:

„Wielkość, obrzymienie wielkość Sejmu — to jest nie to, o czem ma nieufność i nie orientujących się w zagadnieniach współczesnego ludu. Drobia mnielość, z bilk dzielecie ludzima osob, tworzący „dużo dyskusji”, w którym sile rzeczy o sile się zwracają nie klasowo, istniejąco w społeczeństwie”.

Jak się więc okazuje mowa p. premiera służyła „Robotnikowi” jedynie jako o skocznia do znanych aż do znudzenia jereem na obecny Sejm. Wartości krytycznych nie znajduje tutaj ani przez szkło powiększające.

O artykule wstępnym w „Kurjer Warszawskim” p. t. „Pod hasłem: każdy w swoim kółku” można powiedzieć, został napisany z „subtelna ironją”. Progi gospodarczy, dające walki z kryzysem zostały plan dalszy, natomiast tustemi literami wysłi się zagadnienia polityczne. Autor artykułu znaacza wprawdzie, że

„50 proc. wieczorowego expose p. Kościalskiego składa się z deklaracji, na które może, a może nie może zrodzić każdy obywatel polski, pojemu — wzniesienie hasła oraz et labora. Nie sposób nie się poruszając opartym na tak nieważnym zasiech i wyłożonych z tak silną wiarą” — nieumieralna świeżość.

ale wazniejsze jest właśnie pozostałe. I które postawiły rząd dzisiejszy w świecie i zwykłe wyrażenia i rozproszone wątpliwoz jednych, obawy drugich, a nadzieje trzecich. Nadzieje te i rozmaite sugestje na tem polegają p. Kościalskiemu miał zmienić dotychczasowy system, tymczasem z jego mowy okazuje się że on już nietylko przedczesne, ale zupełnie bezcelowe.

Akt położony na tem eredo rządowym był silny i tak charakterystyczny, że musiał z uwagę może nawet i tego słuchacza, którego swal, kwity aforyzmu „moralno-obywatelski premiera. Ten też alicent prawie zapewne, i dzie mtoż już interesowali się umiarami, w wy to temat i musiałby być uznany przez za p. wazniejsze, gdyż nie świadomości, iż na le nurzo i zasiechach administracji niowocześnie autorytatywnej, bliższe rozmowy o społeczeństwie i jego samorządzie tożby nie dorysować

Zarzuca natomiast p. premierowi nieją wypowiedzenie się co do polityki zagranicznej oraz polczywanie się z linią wytyczną dyplomacji min. Becka.

Zostatnie wiadomości sportowe.

Nieprzyjemna porażka hokeistów
Reprezentacja Polski przegrywa z klubem berlińskim.

BERLIN. W Pałacu Sportowym odbył się onegdaj dwa spotkania hokejowe.

W pierwszym meczu kombonowany Berlina pokonał reprezentację olimpijską Belszów 5:1 (2:0, 2:1, 1:0), wykazując zdecydowaną przewagę nad lotewskimi hokeistami.

W drugim spotkaniu reprezentacja hokejowa Polski walcząca z berlińskim klubem zendor. Wespem i wbrew wszelkim oczekiwaniom poniosła przyszką porażkę 0:1 (0:0). Berlińczycy zasłani swymi trenerem i dy'skim Brandtem i dwoma graczami BSC wydujdują co zwycięstwem bramka pąca w pięć sekund przed samym końcem meczu. W ostatniej chwili strzelał Tobiena (BSC) po odjęciu od ręki polskiego obrońcy Sokolowskiego.

Prace konferencji morskiej

LONDYN. Konferencja morska doszła obecnie do punktu zwrotnego. Z jednej strony wszystkie kwestje techniczne, nie wywołujące głębszej różnicy zdań pomiędzy delegacjami 4-ch mocarstw, zostały uzgodnione i w tej mierze nic nie stoi dzisiaj na przeszkodzie, aby sporządzić i podpisać odpowiedni traktat. Prace podkomitetu redakcyjnego posunęły się bardzo daleko, i o ile chodzi o kategorie takie, jak

Polska musi mieć potężną armję

Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych pod obradami Sejmu

WARSZAWA. Wczoraj Sejm przystąpił do rozprawy szczegółowej nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wojskowych. Na posiedzenie przybyli p. Premier Kościalski, wyżsi oficerowie M. S. Wojsk z p. ministrem gen. Kasprzycykiem i wiceministrami na ziele oraz prezes N. I. K.

Sprawozdawca poseł Duch podkreślił na wstępie, że już 3 rok budżet tego resortu pozostaje w tej samej wysokości. Wydatki wynoszą 768 mil., i stanowią 1/3 całego naszego budżetu. Wysiłek społeczeństwa jest więc duży, ale jednak jeżeli zestawimy to z wysokością wydatków preliminarzowych na cele wojskowe w innych krajach, to okazuje się, że Polska pozostaje daleko w tyle w ogólnym wysięgu zbrojeń. Tak np. w roku 1935 Rosja wydała na wojsko 6.200.000.000 rubli, a na rok 1936 — 14.800 mil. rubli. Armia sowiecka została powiększona o 360.000 żołnierzy i wynosi obecnie 1.300.000. W roku 1934/35 Niemcy posiadali 100.000 arnie lądowa i wydały na wojsko 5.678.000.000 marek, dzisiejszy stan efektywnej armii niemieckiej wynosi 500.000 żołnierzy w stanie czynnym. Sprawozdawca omówił następnie tempo zbrojeń i wydatków na ten cel w Czechosłowacji, Rumunii, Litwie i Anglii, która posiada obecnie projekt zbrojeń, mający kosztować olbrzymią sumę 300.000.000 funtów kredytów dodatkowych w ciągu najbliższych 5-ciu lat. Wobec tego należy dążyć do tego, aby pod względem przygotowania wojska do przyszłych jego zadań Polska nie pozostawała zupełnie w tyle.

Następnie w dłuższym wywodzie referent omówił działalność zakładów i przedsiębiorstw pracujących na potrzeby wojska, a dalej podkreślił, że pod względem gospodarki materialnej wojsko odgrywa poważną rolę na rynku wytwórczości prywatnej. Następnie referent zwrócił uwagę, że w zakresie uprzemysłowienia kraj nasz pozostaje daleko w tyle za naszymi sąsiadami. Rząd więc musi starać się nadać naszemu życiu gospodarczemu takie tempo i kierunek, jakiego wymaga obronność. Jedną z przyczyn niedomagań jest to, że duża część przemysłu, zwłaszcza wielkiego, znajduje się w rękach kapitału obcego. Nieodzownym jest zwrócenie baczeń uwagi, czy w pewnych dziedzinach tego przemysłu nie zachodzi działanie na szkodę państwa.

Następnie przemówił, witany oklaskami gen. Kasprzycycki, który oświadczył m. in.:

Błędem dawnej Rzeczypospolitej był ongiś stosunek nierozważenia do własnej sily zbrojnej. Za to kalektwo budowy swego państwa zapłacił naród katastrofą niewoli. Mingeło to — wierz — bezpowrotnie. Inny dziś widział, obraz rzeczy. Marszałek Piłsudski przeorał ducha i sumienie Polski. Dzia każdy obywatel wie, że bez potężnej armji państwo nasze staje się tworem o nikłej wartości w obecnych warunkach życia międzynarodowego i stać się może bezwonnym instrumentem gry cudzych interesów. Z trybuny tej chce p. General dać wyraz uczuciom, jakie nurtują całą armję. Żołnierze Polski Niepodległej czują się eksploatowani, duchowo umocnieni w swej pracy dzięki poczuciu głębokiej łączności i wiary duchowej, jaka istnieje między nimi a ogółem obywateli Rzeczypospolitej. Wskazania Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego o użyciu wszystkich żywych sił narodu do tworzenia zważonej sily zbrojnej będą różnicą narodowości i stanu, z których pochodzi wskazania rozwijane dzisiaj przez gen. Rydza-Smigłego, są drogowskazem dalszej pracy Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Chwila, gdy jako Minister spraw wojskowych może general przemawiać do dawnych towarzyszów broni w tej Wysokiej Izbie, fakt wspólnego języka i wycieczki między przedstawicielami Rządu, a wybrańcami społeczeństwa — jest niezłomnym dowodem, że idea wazności wojska przeniknęła już naród nasz głęboko. Specjalną ufnosć w przyszłość napawa nas fakt stwierdzenia stale w licznych chwilach kontaktu chłopca i robotnika do wojska polskiego. Nie zgaszą tych uczuć próby agentów obcych. Wola Marszałka postawiła na czele naszych szeregów gen. Rydza-Smigłego. Dookola niego ogarnięte są prace nasza, uparta praca nad powiększeniem wartości wojennych i spoiłości polskiej armji. Wewnętrzna spoiłość i wartość armji musi być oparta na rozwoju warto-

ści materialnych kraju. Mimo wysięgu zbrojeń nasz budżet w globalnej sumie nie ulega tymczasem zmianie. W wytorzonej atmosferze zbrojeń niezbędne się stanie w krótkim czasie wyznaczenie dalszych środków dla wzmożenia naszej obronności. Po cudze ręk nie wyciągamy, ale swego nie damy. Spełnimy nakaz, jaki z za grobu wola Józefa Piłsudskiego nadal nam wskazuje: „Nie ostabić, wzmożnić sily zbrojne Polski pod grozą zagrożenia Jej bytu i niezależności”.

Mowa ministra Kasprzycykiego była żywo oklaskiwana, a po jej zakończeniu rozległy się huczne brzmienia. Wobec tego, że do głosu nikt się nie zapisał, Sejm przystąpił do debaty nad budżetem Ministerstwa Pocz.



W kuluarach Sejmu: marszałek Rydz-Smigly, wicepremier Kwiatkowski, premier Koscialski.

140 milionów złotych winna jest Rosja sowiecka Polsce

W związku z należnościami za przewóz kolejowy, jakie winne są Niemcy Polsce, „Gazeta Polska” przypomina wielką wierzitelność na rzecz Polski z jaką zalega Rosja sowiecka.

„Pieniądze, które należą się Polsce do innych krajów — zostały przeważnie pożyczzone od nas wbrew naszej woli. Ostatnio odpowiedzialni czynnik polskie poruszyły tego rodzaju sprawę z naszym sąsiadem zachodnim.

Jednak sąsiad zachodni nie jest jedynym „przymusowym wierzycielem” Rzeczypospolitej. Jeszcze większą sumę — bo zgorą 140 milionów złotych „pożyczył” sobie od Polski Związek sowiecki.

Chodzi tu mianowicie o 30 milionów rubli złotych — którą tę sumę nasz wschodni sąsiad zobowiązał się nam wypłacić, zgodnie z brzmieniem polsko-sowieckiego traktatu pokojowego, podpisanego w Rydze w roku 1921.

Termin tej płatności minął 14 lat temu dnia 30 kwietnia 1922 roku. Od tego czasu należność ta stała się pożyczką, zacigniętą u Polski — bez naszej po temu woli.”

Wykazując wielką cierpliwość Polski w staraniach o wypłacenie tej wierzitelności, „Gazeta Polska” kończy swoje wywody następująco:

„Przez 14 lat — bez względu na to, jak bardziej przyjaźni stosunki — uwzględnił naszą sytuację finansową naszego sąsiada — mamy więc chyba prawo liczyć obecnie na wzajemność, gdy kierownicy życia gospodarczego

ZSRR. nie ukrywają świetnego stanu finansów sowieckich.

Przytem zaznaczyć wypada — że sprawy naszej należności nigdy nie wiazaliśmy i nie wiążemy z momentami politycznymi — choć może uczynienie functum pomiędzy tą sprawą a na przykład podpisaniem paktu nieagresji — uczyniłoby niniejsze przypomnienie zblednem.

Jednak — kierownik polskiej polityki zagranicznej wyraził jednomyślną opinie kraju, mówiąc w komisji senackiej, że polityki polskiej nie można kupić, i że, choć jesteśmy biednym krajem — to świat jest na to za ubogi.

Cudzego nie chemy — ale tego co się nam należy — powinniśmy się stanowczo domagać.”

W związku z tem przypuszczają, że ambasada Rzeczypospolitej Polskiej wystąpi w najbliższym czasie z interwencją w tej sprawie u rządu sowieckiego.

Wobec tego, że do głosu nikt się nie zapisał, Sejm przystąpił do debaty nad budżetem Ministerstwa Pocz.

Jak powinniśmy pisać?

Co uchwalono na ostatnim posiedzeniu Komit. Ortograficznego P. A. U.?

IV posiedzenie pełnego Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademii Umiejętności odbyło się w Krakowie dnia 7 i 8 lutego 1936 r. przy udziale 22 członków. Uchwalono następujące zaskąd:

1. Uniezależnić pisownię wyrazów typu *diecja* od rozróżnienia pozostawionej, rokrowej i końcowej pozycji *z* w wyrazie oraz od odróżnienia rodzimego czy obcego pochodzenia i odmownych wyrazów i pisać w nich i po spółgłoskach *s, z, c, t, d, r* i *l* natomiast i po *n, p, b, l, w, m, k, g, ch, h, n* sęsta zastępczy emocja, tjara, Egiptia, hostia, ajeczia, Holanndia, drakow, Maria, Iana, Anglia, natomiast Dania, mania, kosynier, inżynier, turkiera, pliska, ekspozycja, kopia, biotop, łoga, flolek, strofa, wiatyk, awiatyka, migromat, chemia, Klachta, religia, Antiochia, Hieronim itp. Jest to pisownia prawie zgodna z pisownią Akademii przez r. 1918, tylko że ówczesne y zastąpiono przez i; różnica zachodzi tylko w pisanu i po l. Wyrazy, których przez pisanie i stały się wbrew wymowie jednoznaczne, pisać się przez yk, np. Syjon, Syljam, cwan, Trylest, tryler, i. Yjumi lub trumki. — N e rozróżnia się dopelnacza liczby mnogiej rzeczowników obcych na ja, ja od dopelnacza liczby pojedynczej, np. tych lam, lot i lam, kwilby, lokacji aryl itp.

2. W pisowni s, z czy ś, ż przed wargowemi miękkiemi ustalić w nagłosie: s przed fi, np. sijnks; z przed bi zbicz, zбір, ś albo z przed mi, w i według wymowy, śmiech, śmigus, zmiac, zmienić, swiadek, święto, zwiarc, zwierz; s przed pi: śp ac, sosenk, Spisz, oniz, od czego wyjątki: spieszyc, pospoch, albo spieszyc, pospoch, tylko spieszyc (kawalerje), stale atomist; ś przed z pochodnem i śpi, spiaczka, śpioch, w środku wyrazow s z, np. nazwisko, Wyspianski, kosmiczny, w zbie, w pasmie, w idealizm, Erazmie; wyłatek: piśmienny, w piśmie.

3. Przedrostek z pisać się wedle wymowy: przed bezdzwięcznym twardem jako s: stok, stoczy, stad, sprostać, skąd szeszać, szernieć; przed bezdzwięcznym miękkiem jako ś: ścierać, ściszyć, ściegnąć; przed dzwięcznym twardem i miękkiem jako z: zgubić, zbawić, zrywać, zwać, zdiwić, zdiierać, zlepić, zwiżyć; wyłatek: z przed s, z, sz np. zsunąć, zsinąć, zszyc i przed h, n, zardzić.

4. W wyrazach zapożyczonych obce go odaję się przez ge, np. hefeomonia, wetegacja, agent, legenda, Gerwazy, Genewa; tu należałac i greckie z geo gen, geografia, geneza itp. W nieczytnych tylko zapożyczeniach pisać się g: a) w rzeczownikach obcych, pospolitych zakończonych w mianowniku na „iel, „ger, „zier, jak cysniel, magiel, rzciel, żaniel, białzier, ogier, szwagier, przegier, co dotyczy także ich pochodnych, b) w wyrazach: Anielska, anielski, gielia, gielma, gielmek, Giewont, mizerka, meglera, Waigler, c) w nazwach własnych pochodzenia literackiego: Jagielto, Giedymia, Gielgud, Olgierd.

5. W pisowni łącznej i rozdzielnej grup wyrazowych dążyć do ściślejszego niż dotąd ucięcia tego nieznacznie skomplikowanego materiału. Postanowiono:

a) Przymiotniki złożone pisać razem, np. staropolski, polniejęsny, górnołotny; łączniaka używać w takich wypadkach jak: białoczerwony, historyczno literacki, południow wschodni, staro-cerkiewno-słowiański, Ale ra-

zemi: guchonamy, lasnowidzacy, zolazobetonowy.

b) Wyrażenia składające się z dwu lub kilku wyrazow, zwłaszcza z przamika i rzeczownika, przymiotnika, zaimka, zazwyczaj pisać rozdzielnie bez względu na ich znaczenie przywołowe lub przodowe. Ale oszczeszenie jako wyłatek cznie posuwać jest tradycja urwalona, n. p.: na przykład na powiód, na prawde, na kształt, na doprawdy, naosród, narozszo, nadali; s cicha, za miodu, po luzku, ale zgola, zwolna, po malu; na wprost, do dzieł, sie donki, dopoty; na co, po cóż, ale dieczgo, dlatego; dzieł do bry, dobry wieczór, ale dobranoć, itp. Niektóre szczegoly muszą jeszcze podlec szczegółowemu zbadaniu.

c) Formy bym, był, by, byśmy, byście pisać się oddzielnie prócz w spółnikach aby, żeby, żebyś, żebyś, jakby, jakbyś, oraz w partykułach mby, oby, Np. chodźliby byście, robit bym, do Krakowa byśmy pojechali, w tym kapeluszu byś na ulice nie wyszedł (nie w tym kapeluszu byś na ulice nie wyszedł).

d) Pisać się razem wszelkie przyimki złożone z danyh przyimków, np. poza, ponad, znad, spod, spoza, oraz złożone z przyimka i części rzeczownikowej „bok, „kolo (kolo), „mias,

„miedzy, „fród, „wazra, nadto zaś wbrew i wskutek.

6. Go do użyć: i wielkich i małych liter uchwalono:

a) Wielkimi literami pisać tytuły gazet i czasopism z wyjątkiem wewnątrznych przyimków i spółników; np. Polska Zachodnia, Gazeta Polska, Przewodnik Naukowy i Literacki. Prośło z Mostu itp.; jeśli tytuł czasopisma jest zdaniem to tylko pierwszy wyraz pisać się wielką literą, np. Ja to potrafię. W tytułach książek i utworow literackich tylko pierwszy wyraz wielką literą.

b) W nazwach geograficznych i topograficznych złożonych z dwu lub więcej wyrazow wyraz pospolly (np. góra, pasmo, nizina, jezioro, morze) pisać również wielką literą, jeśli go nie można opuścić bez zatraty znaczenia nazwy własnej, np. Góra Królowej Bony, Wyżyna Małopolska, Pojezierze Pomorskie, Morze Czarne, Ocean Atlantycki, Wyspy Towarzystwa, Półwysp Apeniński, Puszca Niepółnocnika, Koopek Kołuszki.

Komitet zdaje sobie w pełni sprawę z koniecznością szybkiego ukoczenia prac nad ortografią, zwłaszcza że względu na potrzeby szkoly i wydawcow. Ma też nadzieję, że przed Wielkanocą prace swe doprowadzi do końca.

Z sali odczytowej.

Morze w poezji polskiej

Profesor Roman Polań z Poznania, zaproszony do Katowic przez Ligę Morską i Kolonialną dla wyłożenia odczytu pt. „Morze w poezji polskiej”, sprawił słuchaczom miłą niespodziankę. Spodziewano się po wybitnym uczonego i wytrawnym prelegencie ciekawego odczytu, ale nie przypuszczano, że przyniesie on rewelacje literackie. Tymczasem profesor Polań w śmiałych rysach kreślił dzieje naszego stosunku do morza i wydumalając zastręgi głównie Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego w zdobyciu dla polskiej poezji motywu morza, a potem podkreślając pracę poetow kawsbuskich i Stefana Żeromskiego nad zbliżeniem Polaków do polskiego brzegu, zatrzymał się nad zupełnie nieznanym utworem z XVII wieku, który mocno uzasadniającym prawa nasze do morza. Profesor Brillkner wymienia ten poemat, ale się nim bliżej w historii literatury nie zajmuje. Nikt potem nie dotarł do morskiego poematu, który dopiero po rewindykacji naszych zbiorow bibliotecznych z Rosji, stał się dostępnym. Profesor Polań opracował nowe wydanie poematu, który wrócić ukauk się nakładem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdańsku Tytuł poematu brzmi: „Morska nawigacja do Lubeka przez prawną tak polską jako i niemieckiej nacji kompania w r. p. 1651 uczyniona”. Wiemy tylko tyle, że poemat ten ukazał się w 1662 i że autorem jego jest Marcin Borzymowski. Zato z poematu dowiadujemy się, że nakoniec Polań znalazł polskie stało i polecił dla wyrażenia spraw morskich i wywołali się od powtarzania za Wargilim i Owidym, jak za pania matka, wyczonych obrazków, Borzymowski czuje morze, śmiało o nlem mówi, samodziel

nie myśli, mocuje się z jego przeciwnościami, a co również ważne, nie zapomina na morzu o swem pochodzeniu i gdy nagle dowiaduje się o przebiegu bitwy pod Beresteczkiem szeroko o tem w morskim swym poemacie powiada, Wyrzut Kołchanow nie miał jeszcze własnego wyrazu dla oddania urokow morza. Borzymowski pierwszy zdobywa się na samodzielnosc i na ten właśnie polega jego wyjątkowosc w dziejach naszej poezji. On pierwszy udowodnił, że morze nie obce jest polskiej kulturze, on też rozpoczyna na skromna jeszcze ilościowo liczbę polskich poetow morza, wśród których nie należy jednak pomijać, zdaniem profesora Polań, wielkiego nazwiska Józefa Conrada Korzeniowskiego, który, choć pisał po angielsku, czuł po polsku, Conrada „Zwierciadło morza” uważa prelegent za najlepsze wprowadzenie czytelnika w tajniki morza.

Licznie zebrana publiczność doświadczyła gorąco profesorowi Polakowi za piękny występ, Starajom L. M. K. odbędzie się jeszcze w marcu, a wykład profesora Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, poświęcony twórczości największego poety morza w literaturze świata, Józefa Conrada Korzeniowskiego.

Nie korzystając z naszej świetnie zorganizowanej komunikacji powietrznej do browolnie zrzekamy się korzyści, jakie codziennie możemy osiągnąć.

Więści z całej Polski

Warszawa liczy już 1.224.000 mieszkańców.

Wedle danych Urzędu Statystycznego ludność zamieszkała w Warszawie (bez wosk skozarowanego) osiągnęła na dzień 1 stycznia 1936 roku liczbę 1.224.242 osób.

„Określ potępieńców“ w Gdyni.

Jak się dowiadujemy, wysłedone do kraju odcystrych blisko 500 osób, ukarachych rozmaite przestępstwa, które nie są obywatelami Stanow Zjednoczonych Ameryki Północnej dotychczas również kilkunastu obywateli polskiego Określ - wieźnienie, na którym znajdują się deportowani, zainicjować ma podczas swej podróży w Europie także do portu gdyniskiego. Wśród siadających polską przynależność państwową. Jest wśród nich wielu, którzy mieszkali przez wiele lat w Ameryce, lecz nie zaktawili formalności naturalizacyjnych. Określ - wieźnienie, w którym odstawieni będą do Europy deportowani kryminaliści, zainicjować ma do Gdyni w kwietniu.

Nie zrozumiano uczciwych zamiarów malarza.

Artysta - malarz Wacław Chapeau-Walero, szukając wzorow po peizazu, udał się na szmalakowskie i zaprosił do pozowania spikana na lato 14-letniego dziewczynkę. Scenę powstania zauważył ojciec dziewczyny. Józef Lamprucht Przeszkadzając, że malarz demontował jej mi córke, zbliżył się i wymierzył artystę cios w twarz. Zaraz zbiegli się inni ludzie, i przypuszczając, że przyłapano tu czuającego na nieletnie dziewczęta zbrojnika, - doświadczył go pobili, tak że p. Chapeau-Walero przetrwał 4 tygodnie w szpitalu Sprawy samosąd Józef Lamprucht, Stanisław Adamski, Antoni Jurewicz i Antoni Byk stanęli przed sądem. Wszyscy utrzymują, że stawali jedynie w bronie moralności publicznej.

Przebieg strajku drukarzy w Zagłębiu Dąbrowskiem

Strajk pracownikow drukarskich trwa w naszym kraju. Pertraktacje między pracodawcami a pracownikami nie doprowadziły jeszcze do porozumienia. Czynne są jedynie drukarnie zlotowe. Strajk ma przebiec spokojny.

Niezrównana przyprowa Knorr do zup rosobow 306ow. salet jarzyn ita. Knorr zupy dobre zupy

ANTONI MARCYNLIK

„Gaz 303”

POWIEŚ SENSACYJNO-HUMORYSTYCZNA.

34) —
Sir James niechętnie prowadził auto, gdyż to zajęcie nie pozwalało mu ani na podziwianie okolicy, ani na zadumę, lecz z drugiej strony nie miał serca fatygować co wieczór swojego kamerdynera Patricka, sympatycznego starszuka, który uzworował sobie jeszcze przed laty funkcje kierowcy i wszystkich zsoferow systemu. tytynie wygrzał. Patrick posiadał wszelkie zalety i wady starego, spoufalego slugi, to też sir James wolał odbywać samotnie „brzydowe wypadki”, niż słuchać kazań nudziarza o fatalnych skutkach „marnotrawienia najlepszych godzin do spania”.

Te, nocy powrotna jazda obfitowała w wydarzenia, których sir James nie cierpiał narówni z kaprysami swej nieobliczajnej małżonki. Zaczęło się już w Nicei, mianowicie na „Promenade des Anglais”; motor, ten stateczny notor „Lincolna”, pracujący zawsze, jak ide inny zegarek, zaczął się krztusić, przychać, zaczynać, i sir James, który dopiero na zakończenie półgodzinnych, sumiennych badań zarządził do zbiornika, stwierdził ze zgrozzeniem, że benzyny zostało w sam raz dosyć... na kilka zapalniczek!

— No tak, — mruknął; — powierzem ani Salomon nie ujedzie.

Na szczęście odkrył w pobliżu skład z benzyną, lecz zanim jego właściciel oskądził się „najlepszych godzin do spania”, zanim we dwójkę przypchnęli samochód pod czerwona banie rezerwaru, upłynęło nowe pół godziny.

To był początek, a tuż za Antibes najordynarniej w świecie „nawalila kicha” na prawem tylnym kole.

Dystyngowany sir James kłął, jak nieprzejętym bosman na przeciętnym statku handlowym, wyjmując zaoliwione narzędzia niepokalanie białymi dłońmi, i jedyną pociechą w tem strapieniu była mu myśl o reprimendzie, jaką „ten duren Patrick” polknie jutro przy śniadaniu.

— Na złóże jemu wezmę sfera, — odgrażał się, potem, a gdy zmieniwszy kolo opierał nogę o pedał startera, cisnął niebiosom wyzwanie: — Pozwól sobie nam wymyślać od idiotow, kretynow, rozaczy... jeżeli cokolwiek zdola mnie zmusić do zatrzymania wozu wcześniej, niż przed bramą willi!

Oż prz porze sir James był już rozaczem, nie pierwszy zresztą raz w życiu, niemej jednak zrywany lus podjął racjonalną rękawicę i przygotował ziryowanemu gentlemanowi jeszcze trzecią i największą niespodziankę tej nocy!

Sir James pedził teraz „na całego”. Jego ścisty roadster przemknął, jak wicher przez Juan-les Pines, budząc ze snu piękne sosny, zdziaskotkowane przez hotelarzy, właścicieli parcel i tym podobnych wandalin. wpadł na szosę, bęgnąc tuż nad zatoką, śmigal koło malej przystani w Golfe Juan, gdzie ongiś lądował Napoleon, powracający z Elby, rozpedziwszy się, wziął bez zmiany biegu pagórek i wiadukt, poczem sunął już prostym gościem do Cannes, odległego stąd o marne pięć kilometrów. Po lewej ręce biegł tor kolejowy, w skąpo zadrzewionym wąwozie, po prawej deflowaly jedna za drugą bramy o.dobne, wodzące do luksusowych rezydencji, i porośnięte winem mury prywatnych parkow, ogrodow. Po lewej stronie teren spadał ku morzu, po prawej wznosił się stromo ku szczytom podługzonego wzgórze, a na wprost wylaniaty się kontury Cannes, skąpanego w poświacie księżycy.

I właśnie dzięki temu, że noc była tak widna, dojrzał sir James już zdaleka niezwykły przeskok.

— Spilo się bydle i śpi sobie w srodku drogi, —

warknął, obliczając jeszcze przez chwilę, czy nie potrafi przesiąknąć obok leżącego. — Ani mowy, — stwierdził z oburzeniem, hamując rozpedzony samochód. Hej, tam! W rowie się wyspać, nie laska? — hukł srogim basem, lecz zarówno ten okrzyk, jak równo mały koncert przy pomocy wszystkich sygnalow a oraz ostrego gazowania silnika, nie wywołały najmniejszego wrażenia na rzekomo spitym osobniku; z twarzą wuloną w lśniący i wyszlizgany asfalt jezdni, z kani wyrzuconemi nad głowę, leżał w poprzek drogi, nie dając znaku życia. — Ten przyjemniaczek ma za wne teraz swoje „najlepsze godziny do spania”, o których wspominał mój Patrick, ten stary duren, — bęknął sir James, puszczając w ruch klaskon. W końcu jednak zdecydował się wyciąść i zepchnąć żywą przed siebie do rowu.

W dok krwawego skrzepu na karku leżącego przeraził notorycznego konserwatysty, który tak łatwo nie pozwalał się zbić z tropu, skoro raz przyjął jego wyrok opilstwa. — Potknął się, rozbił sobie głowę, pasł się opój! Nie wstyd wam człowieku? — ryknął w usz z zemloznomem. Przewrócił go nawznak, nie odjeżdżając, rekwawiczek, aby, broń Boże, gołą dlonią nie dotknął takiego pijaka i cofnął się zdumiony. Znal skądś twarz, wydłużoną dzięki czarnej, spiczastej brodzie, to czolo wysokie, inteligentne i charakterystyczne, była jeszcze jakas luka, jeszcze brakowało czegoś, utwary, aby stała się zupełnie podobna do tamtej, utwary w pamięci. — Okulary, — wyszeptał sir James. Rabbit, podnosząc z jezdni pokrzywione okulary, bęknął gwałtowny upadek odsunął na oku odległ od ich właściciela. Przymierzyl je zemloznomu i wnił się już stanowczo, że tego jęgomocia zna, że dzieł widział, i chyba bardzo niedawno temu. — czy owak, nie mogę go tu pozostawić, — zdecydował się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze Śląskich kopalń i hut

Pełne brzmienie orzeczenia Komisji Arbitrażowej

w sporze o zarobki w górnictwie na Śląsku

W numerze wczorajszym „Polski Zachodniej” podaliśmy obszernie przebieg posiedzenia Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w Katowicach, która zajmowała się sporem zarobkowym w górnictwie na Śląsku, jak również końcowy wynik posiedzenia.

Dzisiaj podajemy orzeczenie Komisji w pełnym jego brzmieniu:

„W sprawie spornej o zmianę plac robotniczych w górnictwie przemysłu górnictwa, Komisja po wysłuchaniu wywodów stron stwierdziła, że sporem objęte są następujące sprawy dot. przemysłu górnictwa — węglowego:

1. Ustalenie listy zaszerogowania dla robotników objętych pozycją 32 i 60 tabeli plac dla robotników w kopalniach węgla kamiennego i w koksowniach kopalnianych na polskim Górnym Śląsku i ustalenie dla nich odpowiednich stawek zarobkowych, w granicach stawek przewidzianych w pozycji 32 i 60.
2. Wysokość pogotowia pracy.
3. Wysokość stawek zarobkowych w

Zebranie ZZZ Okręgu kopalni „Anna” w Pszowie

18 bm. odbyło się w Pszowie zebranie najbliższego Okręgu ZZZ. Reprezentowane były na zebraniu Oddziały ZZZ z powiatów I i II, Kokoszyc, Jedlownika, Wodzisławia, Rogowa, Syryni, Lubomi, Zawonia, Pstrążnej, Czernicy, Rydułtów, Olzy, Orzyc i Pogrzebienia. Obecny na zebraniu przedstawiciel sekretariatu powiatowego p. sekr. Pielczyk omówił pertraktacje robotkowe w górnictwie. W przyjętej rezolucji zebrani wypowiedzieli się, że gotowi są walczyć w obronie zarobków

Prawy robotników sezonowych

W najbliższym czasie mają przybyć do ministerstwa Opieki Społecznej delegacje botnicze z różnych ośrodków kraju. — delegacje te mają poruszyć na audyencji p. Ministra Jaszczolta sprawę podwyższenia plac dla robotników sezonowych, zabiegając jednocześnie o powiększenie kredytu na te roboty.

Ironia losu

Pisma warszawskie donoszą, że w warszawskiej cukierni „Nowa” przy ul. Chm. 25 zasłabł i stracił przytomność jeden z gości, siedzący przy „pół czarnej”. Przyjście lekarza stwierdziło, że utratę przytomności nastąpiła wskutek wycieńczenia z głodu. Jak się okazało był to 48-letni Miron Rogulski, bezrobotny, były dyrektor jednej z większych fabryk w Malopolsce.

Warga zwolnionych robotników cegielni w Maruszach

Niedawno pisaliśmy o niernormalnych warunkach panujących w garbarni rybnickiej „Salus”, której właścicielami są żydzi Strauss i Kirschstein. Jak wiadomo, w tym miejscu panowie szczykanowali robotników należących do organizacji zawodowej ZZZ. Wobec tego próbowali nie dopuścić do wyborów rady zakładowej, co się im nie udało. Mał identyczny wypadek notujemy u cegielni w Maruszach, której właścicielem jest p. Goldman. Załoga cegielni Maruszowska jest w ZZZ co nie podobało Goldmanowi, który część załogi zwolnił, powołując jako argument brak zamówień. Wobec tego następnym krokiem, był to tylko inny manewr ze strony p. Goldmana. Wobec tego po kilku dniach przyjął na miejsce zwolnionych innych robotników, powołując jako argument brak zamówień. Wobec tego następnym krokiem, był to tylko inny manewr ze strony p. Goldmana. Wobec tego po kilku dniach przyjął na miejsce zwolnionych innych robotników, powołując jako argument brak zamówień. Wobec tego następnym krokiem, był to tylko inny manewr ze strony p. Goldmana.

kopalniach węgla kamiennego i w koksowniach kopalnianych.

4. Zmiana różniczkowania stawek zarobkowych dla rewiru południowego i dla poszczególnych kopalni.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa stwierdza, że sprawa ad 1) będzie przedmiotem bezpośrednich pertraktacji między stronami, przyczem strony ustaliły między sobą, iż pertraktacje rozpoczną w ciągu 1 tygodnia.

Co do sporu ad 2) Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa wyda orzeczenie, na oddzielnym dla tej sprawy zwołanym posiedzeniu.

W sprawach spornych ad 3) i 4) Kom-

isja Pojednawcza i Arbitrażowa wydaje następujące orzeczenie:

Stawki wszystkich tabeli plac robotników na kopalniach węgla kamiennego i w koksowniach kopalnianych na P. Górnym Śląsku obowiązujące od dnia 1. VIII. 1933 pozostają bez zmiany.

W ten sposób ustalone stawki obowiązują od dnia 31 lipca 1936 r. z tem, że mogą być wypowiedziane na 1 miesiąc naprzód. O ile wypowiedzenie nie nastąpi, stawki te obowiązują na każde dalsze 3 miesiące z 1 miesięcznym terminem wypowiedzenia.

Strony winny wyrazić swą zgodę na to orzeczenie w ciągu 5 dni.

Z kopalni Rybnickiego Gwarectwa Węglowego

18 bm. odbyło się w Bierutowach w sali p. Ślaniny zebranie wszystkich radców zakładowych kopalni „Rybnickiego Gwarectwa Węglowego”. Do gwarectwa tego — jak wiadomo — należą kop. Anna, Emma, Rymer i Charlotta. Na zebraniu obecny był także naddyrektor „Rybnickiego Gwarectwa Węglowego” p. Krupński, który próbował nakłonić radców do wyrażenia zgody na dobrowolną 13%-tową obniżkę zarobków, oraz zawieszenie urlopow wycieczkowych. Krok swój p. naddyrektor Krupński próbował

uzasadnić rzekomym wysokim deficytem, jaki przynoszą kopalnie. Deficyt ma sięgać kwoty 2.100.000 zł rocznie. Propozycja spotkała się ze strony radców z odpowiedzią odmowną, a obecny na zebraniu sekr. pow. ZZZ p. Kubiak na znak protestu przeciw niczem nieuzasadnionym pomysłom dyrektora Rybnickiego opuścił lokal, w którym odbywało się zebranie. Wiadomość o propozycjach Gwarectwa spotkała się ze strony zażag zainteresowanych kopalń z oburzeniem i potępieniem.

Poprzednik Hauptmanna

Bogaty przemysłowiec amerykański Coughlin zamieszkał wraz z żoną i trójgim dziećmi, z których najmłodsze Blakely liczyło zaledwie 18 miesięcy, w swej wiejskiej wili, Willa była dwupiętrowa, wybudowana w polu, daleko od osiedli ludzkich. Wieczorem 1-go czerwca 1920 państwo Coughlin wrócili późno do domu z wizyty w sąsiedztwie, sprawdził li czy starsze dziecko śpi spokojnie i przez pokój gdzie spała ich najmłodsza pociecha, Babu, przeszli do sypialni. Nie zauważyli nic abnormalnego.

Krzyk w nocy.

Nad ranem pani Coughlin obudziła się nagłe z uczuciem niewytłumaczonego strachu. „Miałam wrażenie, — mówiła potem — że Bóg mę ostrzeżał”. Nagle wśród ciszy nocnej usłyszała przylumiony krzyk dziecka. Obudziła męża, który jednym skokiem znalazł się w pokoju małego Boby, Dz eka już teraz nie było.

Drabina przystawiona do okna wskazywała drogę, kedy uciekli złodzieje.

Niczego nie wzięto z pokoju, a poduszka dziecka była leżąc na podłodze w kącie w miejscu, gdzie leżała główka małego.

W 1920 r. nie znano modnego obecnie w Ameryce terminu „kidnapping”. Oburzenie było szalone przypominało sobie identyczne porwanie u lekarza dziecka w Filadelfii przez Karola Rossa. Ale to było w 1874 roku.

Ale policja nie uwierzyła opowiadaniom pani Coughlin: podejrzewając matkę o dzieciobójstwo badała nieszczęsną kobietę przez 4 godziny, groząc jej śmiercią dla wydobycia z niej zeznań.

Okup.

Nieszczęśliwy rodzic stał się ofiarą rozmaitych oszustów którzy mieli rzekomo oddać im dziecko za pewną sumę pieniędzy. Naprawdę.

Wreszcie otrzymał z poczty list podpisany „The Crank”, autor opisywał dokładnie pokój małego Boby i żądał 1.200 dolarów za dziecko. W dwa dni później suma żądanego okupu wzrosła do 1.400 dolarów. Pieniądze zostały zabrane ale rodzice dziecka nie otrzymali. Wtedy p. Coughlin zwrócił się do pensylwańskiej policji.

„The Crank”.

20 czerwca złożył ją zażądał wówczas 2400 dolarów, które p. Coughlin musiał wyrzucić przez okno.

Konferencja polsko-niemiecka w sprawie kolonii dla dzieci

Warszawa, 21. 2.

W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie doroczna konferencja polsko-niemiecka w sprawie tegorocznej wymiany dzieci na kolonie wakacyjne. W konferencji wzięli udział przedstawiciele organizacji przeprowadzających wyjazdy na kolonie do Polski dzieci polskich z Niemiec i na kolonie do Rzeszy dzieci niemieckich z Polski. a mianowicie delegaci Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Niemczech z wiceprezesa Korzeniowską, z

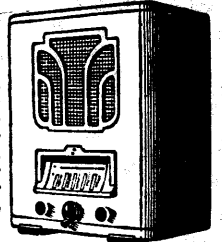
Polskich Towarzystw Szkolnych w osobach dr K-czmarka i p. Szczepaniaka, przedstawicieli Reichsentrale Landaufenthalt für Stadtkinder z dr Aulhausen z Berlina, oraz delegacji Deutscher Wohlfahrtsdienst z Poznania i Katowic.

W toku konferencji uzgodniono wszystkie sprawy dotyczące szczegółów wymiany dzieci na kolonie w nadchodzącym sezonie letnim. Ustalono m. in. że w roku bieżącym spowodowanych zostanie na kolonie do kraju 4.000 dzieci z Niemiec.

WIEDZ OTEM



za Ciebie kilka rat za słynną SUPERHETERODYNE PHILIPS 525A



o 7 obwodach strojonych, z urządzeniem przeciwzaniwowym, i regulatorem barometrycznym, którą...

nabędziesz u nas na dogodnych warunkach systemu ratowego, pozostawisz nam swój stary odbiornik lampowy.

DONNERSTAG, Chorzów I, Wolności 74.

„ELEKTRON“ Chorzów I, Wolności nr. 50.

RADJOPOL, Chorzów I, Wolności nr. 54.

GARCZARYK, Mysłowice, Marsz. Piłsudskiego 4,

A. KOBZDA, Mysłowice, Marsz. Piłsudskiego 16.

Kwota rata zaległych podatków Plessa zapłacona

Zarządca Przymusowy majątków i zakładów technicznych Ks. c.ia w Pless przekazał 19 b. m. Urzędowi Skarbowemu dalszą ratę w wysokości 250.000 złotych na spłatę zaległości podatkowych z majątków alojających.

3 dnia

Niepotrzebna transmisja

Już dawno Polskie Radio wprowadziło bardzo cenną nowość: transmisje wybitnych koncertów z zagranicy. Audyuje te cieszą się wielkim powodzeniem i są przyjmowane przez polskich słuchaczy z prawdziwą radością. Ale czasem zdarzają się i nieporozumienia. Jak naprzykład przedwczoraj.

Od kilkunastu dni, wszelkiego rodzaju komunikaty zapowiadają wydarzenie: Transmisja koncertu orkiestry tanecznej Hansa Bunda z Berlina, na dzień 19 lutego, godz. 22.

W czasie koncertu — jest to ogólna opinia — słuchaczy polskich ogarnęło zdumienie: To jest ta reklamowana, oczekiwana orkiestra? Przecież zespół gra najzupełniej przeciętnie! Skrzypek ma słaby, nikiły ton, obsada monotonna, a repertuar jest obrazliwy. Niewiadomo, czy koncert Hansa Bunda zasługuje na wybijanie (zresztą czymś i rytmicznym) produktów rodzimych, czy też Hans Bund chciał tym repertuarem uraczyć tylko polskich słuchaczy.

Wiemy przecież, że o ile idzie o jazz, to najmniej mają do powiedzenia właśnie Niemcy. Doskonalnie robią marsze, i to bójkowe marsze, ale nie muszą jazzować. „Samowystarczalność” ich dawno okazała się niewystarczającą. Chociaż w transmitowanym koncercie znalazła się kompozycja o wpływach obcych: „Balabika” — „Fozbratt”. „Bardzo ładny kawałek!” I nim właśnie nie poczęstowano.

Hans Bund napewno nie zna kultury muzyki naszej publiczności, skoro wystąpił z takim repertuarem. I napewno też nie zna naszych zespołów jazzowych; niech postucha kiedyś, a przekonana się, że są... bardzo dobre!

A do Polskiego Radja zanosimy nieśmiało projekt: Podobno nieśmiało orkiestrę taneczną w Anglii. Możeby tak spróbować?

(ora.)

Ze świata kobiet

Zawód gospodyni domu

Nazwa „nauczona organizacja” często wielu ludzi odstrasza swą sztywnością i powagą. Od czuwa się to zwłaszcza bardzo silnie, gdy chodzi o gospodarstwo domowe i wszelkie dziedziny życia z nim związane. Sama myślenie zastosowania naukowej organizacji do prac domowych, do biegu życia rodzinnego, przeraża wiele osób, którym się zdaje, że mechanizacja zapamięta nad trybem życia i pozbawi go wszelkiego uroku.

Zapytaliśmy się jednak, w jakim celu propagujemy ciągle potrzebę gospodarczego wykształcenia kobiet u nas? Otóż celem wykształcenia jest umiejętne oprowadzenie wszystkich warunków i okoliczności życia rodziny śląskiej. Urodzenie młodego pokolenia w atmosferze zamiatowania do sprawnej, wydajnej pracy, do planowego wysiłku. To niezmiernie ważne czynniki wychowawcze, których nie można zignorować, a które podają nam szkoły gospodarcze.

Każdy zawód wymaga specjalnego przygotowania. A jakie wiadomości potrzebne są gospodyni domu? Są to wiadomości, które podaje się w szkołach gospodarczych, rodzinnych, a te mogą być zrzeszonym w następujących 10 przykazaniach:

1. Obznajomienie się z podstawowymi zasadami odżywiania.
2. Znajomość higieny mieszkania i higieny osobistej.
3. Podstawowa znajomość kroju i szycia.
4. Ogólne pojęcie o własnościach różnych tworzyw włókienniczych.
5. Umiejętne radzenie sobie z udoskonalaniem środków pomocniczych w kuchni.
6. Ocena estetycznego wyglądu mieszkania.
7. Rachunki domowe, prowadzone w sposób przejrzysty.
8. Wychowanie dzieci.
9. Rola towarzyszy i nieraz i pomocnicy męża.

Jak widzimy, trzeba mieć masę wiadomości, żeby wzorowo wypełnić obow. gospodyni domu. Poza te wiadomości gospodyni musi posiadać cały szereg zalet umysłowych i charakteru, a to: zamilowanie do swego obowiązku, pilność, pracowitość, dokładność, czystość, równowaga, pogodność ducha itd.

Brak wspomnianych zalet u gospodyni odbija się ujemnie bezpośrednio na jej rodzinie, ponieważ ona wpływa uszlachetniająco na wszystkich członków rodziny i oni są jej odzwierciedleniem. Zdrowe ognisko domowe, w którym rządzi schludna, skrzętna gospodyni, skrywa w sobie bezmiar cnót i szczęścia.

Osoby, pragnące wykorzystać owe zdolności znajdują szerokie pole do popisu w gospodarstwie domowym. Potrzeba gospodarow. Jest instynktem nieznanym każdej kobiecie, czy meżatce, czy wrodzonej. Każda będzie stwarzać choćby najmniejsze gospodarstwo, ścigając ludzi do swego „domu” i radością chwalić się przed przyjaciółmi ciastem własnego wyrobu lub serwela, wyhaftowaną przez siebie.

Owo wrodzone zamilowanie do gospodarowania, do tworzenia coraz to piękniejszego domu, musi być dopełnione przez stałą, dążność kobiety do doskonałości pracy i środków pracy w gospodarstwie, gdyż w tem usławianiu młot jej nie zastąpi i nie dorówna.

Wskładając w dbałość o własne ognisko domowe tyle umysłowych zdolności, ile serca, czasu i sił kobieta stworzy idealny dom, z którego wyruszać będą w codzienny trud życia ludzie świadomi swych celów, moci i pełni pogody.

Wdzięczne a proste sukienki

Poniżej reprodukowujemy pięć pięknych fasyn sukien, których cechą jest prostota i dystygnowana linja. Wszystkie sukienki nadają się

na przyjęcia popołudniowe i do teatru; fasony praktyczne i wysmakujące cieszą się obecnie dużym wzięciem.



1. Suknia z zielonej, fałstej angory z luźnymi rękawki kinimo, marszczona na ramionach i w pasie.
2. Zgrabna sukienka z wolny Cloque koloru morskiego. Obcisłe rękawy wszystkie raglanowo. Modna linja szwu u przodu imituje kamizelkę Guzików czerwone.
3. Sukienka z Kasha w płaskowym kolorze, luźne rękawy wszystkie łukowato, Kieszonki, kokarda i pasek z satyny w groszki.
4. Wytworzona sukienka z biało-czarnego pepitu, przy szyi i w pasie haftowana sztalagami. Buflaste rękawy zebrane z dloni wstążeczkami.
5. Sukienka popołudniowa w rdzawo-brązowej na wzór kory prążkowanej satyny. Nisko wszystkie trzyczwierebne rękawy u nasady zamarszczone, przód marszczony dekolt przód długi, spodnica lekko kobłeczka.

Poradnik kosmetyczny

Higiena sportów zimowych

Korzystny wpływ racjonalnie uprawianych sportów, w szczególności sportów zimowych na stan zdrowia, jest powszechnie znany i nie ulega wątpliwości. Zachodzi jednak pytanie, czy również korzystny wpływ wywierają one na lud. Bez wątpienia tak! Uroda i zdrowie nie dadzą się oddzielić od siebie. Wszystko co sprzyja zdrowiu, sprzyja też urodzie. Obok tego pośredniego wpływu sportów, wywieranego na urodzie przez podniesienie stanu zdrowotnego, niemiernie ważny jest ich wpływ bezpośredni. Szybka przemiana materii, spalanie nadmiaru tłuszczu, przyspieszenie obiegu krwi i wymiarny soków odżywczych, wzmożenie mięśni, rozszerzenie krążki pierwszej, a nadto uspokojenie nerwów i poprawa samopoczucia, to bardzo ważne z względów kosmetycznych skutki uprawiania sportów zimowych. Żaden makiągillie nuda tak pięknego koloru policzkom i blasku oczom, jak kiliłgudzolina jazda na nartach czy łyżwach, najbardziej uciążliwa dieta nie pozwoliła na tak szybkie zrzućcenie przyrzyszonych kilogramów nadwagi, jak narciarskie podchodzenie, a żadna szkoła baletowa nie wyrobi takich estetyki i lekkości ruchów, jak jazda figurorna na łyżwach.

Czy jednak, obok tych dodatkich z punktu widzenia kosmetyki skutków, nie kryją się w sportach zimowych pewnego niebezpieczeństwa dla urody? Tak, ale tylko wtedy, jeżeli uprawia się je nieracjonalnie.

Przedewszystkiem sportów nie powinni uprawiać ludzie chorzy, a w szczególności chorzy na serce i płuca. Tym zamiast poprawy ich zdrowia, przyniosą one tylko pogorszenie. Poza tem zbytne przemęczenie, jak również ćwiczenia jednostronne nie są wskazane tak ze względu na zdrowotność jak i kosmetycznych. Przeprowadzanie sportów powinniśmy mieć zawsze na uwadze, żeby wszystkie mięśnie ciała równomiernie brały w nich udział, przeto bowiem tylko niektórych mięśni, co ma miejsce przy ćwiczeniach jednostronnych, zniekształca je i kręcone przez estetykę proporcje.

Przy uprawianiu sportów zimowych, to największe niebezpieczeństwo uszkodzenia kosmetycznych jest narazona skóra odkrytych części ciała, a szczególnie twarzy. Wystawiona na działanie takich czynników jak wiatr, mróz, deszcze i śniegi, staje się gruba, szorstka, pomarszczona, czerwona, sucha i łuszcząca na całej powierzchni. Najprawdopodobniej jest to następstwem utraty wody przez wystawienie tkanki na działanie atmosfery. Skuteczny sposobem zapobiegawczym są odpowiednie środki ochronne, bez których żadne sportowca nie narzy czy ślizgawki. Kremy te powinny być sporządzone z tłuszczów roślinnych i lanolinu a prztem nie powinno błyszczyć na twarzy muszą być wie emulgowane, aby skóra warty w nich tłuszcz łatwie wchłaniała, nie powinno dawać niemiłego uczucia lepkości a natomiast skórę matowac. Przechrzegam przyjęciem do tego celu wazeliny, która jako produkt mineralny nie jest prawie zupełnie wadliwa, niana przez skórę, nie zabezpiecza jej, a wywołuje podrażnienia. Opisany wyżej krem będzie również skuteczną ochroną przeciw urodzoniom. Nie mniejszej troski wymagają wargi, które niezabezpieczone pierzchnięciem i kłaj, nieraz aż do krwi. Zabezpieczenie ich przed tym defektem nie sprawi paniom wie kłopotu, żadna z nich bowiem nie rusza się krok bez kredki do warg, pamiętaj tylko ta ba, aby kredka była tusta. Ręce wymagają wień zabezpieczenia przed spierzchnięciem, pękaniem i odmrożeniem. W tym celu należy myć zawsze w wodzie ciepłej, przy użyciu delfi przetruszczonych, a potem dokładnie natrzeć kremem lanolinowym i wymasować. Resztki kosa dobra rękawiczka wełniana.

W lutym i marcu, silnie operujące jak gorąc słońce, dzięki promieniom potażały wzm, obok swoich dotychczasowych, może to spowodować poważne uszkodzenia kosmetyczne w postaci wysuszenia i pomarszczenia skóry. Od tych przykrości ochronie skóry odpowiadają tłuste kremy albo olejki roślinne, nie dopomoga nadto do pięknego, jednostajnego poalenia. Osoby skłonne do piegów powinny sować kremy ochronne z zawartością chloru albo easkuliny. Przy opalaniu należy zwrócić uwagę na wycięcie bluzki sportowej, które pokryje się z dekoltem twarzy, wskutek przy zmianie bluzki sportowej na sukienkę, przy widocznej linji granicznej między skórą paloną a nieopaloną, co pięknie wyglądać będzie.

Helena Bienkowska
Gabinet Racjonalnej Kosmetyki
Katowice, ul. Kościuski nr. 8.

Spór o dekolty

Revolucja francuska u schyłku XVII w. była okresem natężenia rewolucyjnego w modzie, zarówno jak i w całej naszej cywilizacji zewne-trznej. Przyjmując wzory klasyczne, zmodernizowała je, uproszczyła odzież kobiety i zniósła jej trwające od czasów średniowiecza formy. Głęboki dekolty istniał już od wczesnego renesansu w dziedziny strojów wieczorowych i balowych. Moda rewolucyjna sprowadziła do minimum ca-

łą odzież spodnią, tj. bieliznę i t. zw. dessous. W okresie dyktatoriata, kiedy to mianła tańca dochodziła do psychozy, wprowadziła głęboki dekolty, przyczem stan w sukienkach balowych umieszczany był pod samym właśnie biustem, wysoko ponad linja bioder. Już za Napoleona przysła reakcja, która uznała za konieczną przyzwrotność zasłonięcia piersi do połowy. — Przeszczegano tego jak dalece, iż nawet stare grawjury z okresu dyktatoriata chowano lub reprodukowano fałszywie, nakładając elegant-kom tej epoki jakies koronki, rąbki staników, zmniejszając dekolty.

Taki stan rzeczy trwał w modzie i obcyżaj aż do wojny światowej i dopiero r. 1918 przyniósł w tej dziedzinie zasadniczą rewolucyjną zmianę. Łączy się ona z ogólną zmianą społeczną i obyczajowej sytuacji kobiet.

Zwycięstwo nad Niemcami powitany elegantki Paryża poruczeniem skromnych uniformów sanitariuszek i przypomnieniem światła podczas wielkich uroczystości zwycięstwa i pokoju, że w służbie oczymy zachowały swą urodę i piękne kształty. Poraz pierwszy po 126 latach reakcji (w modzie) ukazały się w Operze paryskiej i na galowych przedstawieniach panie z towarzystwa — wydekoltowane. Ale oto — rzecz zmienną — szerokie koła elezantko u bierających się paryżank nie poeżyły za ich przykładem. Żywa propaganda tej mody trwała przez czas dłuższy na scenkach i podscenkach oraz w t. zw. prasie wesołej, lecz nadaremnie. Paryżanka, a za nią kobiety całego świata odpowiedziały na hasło półnagości hasłem roboczym, sukienki poprosiła dziewczęcinę w swojej prostocie. Taką sukienka bez rękawów noszona była przez pierwsze lata po wojnie prawie a toste occasion.

Dalsza ewolucja mody balowej i nastawienie sportowe kobiety sprowadziła dessous do sym-boku, a dekolty przy zasłoniętym szcześnie biuście

i szyi obnażał całkowicie plecy i boki. Stopniowa zmiana upodobań od kobiety dziewczęco smukłej do kobiety o kształtach pełniejszych, ujawniona w ostatnich latach podczas pleszczy-tów na królowe piękności, wytworzyła nowe warunki dla rewizji aparycji, zwłaszcza balowej Współczesna kobleta jest w życiu codziennym raczej dziewczęca, w sportowym — chłopcę, na balu winna być bardzo kobłeczka.

Inauguracja tegoczernego karnawału przyniosła Paryżowi sensacje, której ogół może jeszcze nie oczekwał. Na publicznych balach i dancin-



Oto fragment pochodu karnawałowego w Nicei, „Książka karnawału”. Jak widzimy — ma wesoła maski i bicz na tych, którzy nie brali udziału w karnawale.

MYDŁO i KREM
HERBA
Oczyszcza skórę
udelikatnia cerę

zach pojawiły się modele sukien o mniej wyciętych plecach, bardziej zaś wydekoltowane sprządu. Trzeba przyznać, że toalety były piękne. Jednak tego rodzaju suknie wywołały burzę; grostowało wielu.

Jak wygląda w rzeczywistości bal czy dancin paryski? Co się przyjęło w modzie tegoczerniej? Zwolenniczką nowej mody są w mniejszości. Ryzykują dotychczas tylko panie bardzo piękne i bardzo śmiałe. En vogue jest jednak stanik balowy t. zw. szleczkowy. Najprostszym

typ takiego stanika to szleczki szerokości kucan. Suknie to wyglądały bardzo efektownie. Niektóre panie przyjęły suknie balowa-jące się z dwóch części: stanik nie łączący się z spódnicą, obnaża plecy i część pasa, zaś bluzt,

Nr. 51
Wia
Płat
21
Integ
Z posle
dnu u
gawien
głazne
z zaliwa
nej a r
ny Wyd
głowie
ziółu Po
Budzet
se mow
konstla
garnetu
Policji W
Spolecz
Postępy
Sarajem
niedk, dn
Domu
frankuski
podarcze
jej na tet
na Saska
wst wolny
Warunki
a Jonlew
ISSA)
departame
nr. 2110-21
w ubiegam
1936-39
zaczęcał n
grupach pi
cznych”
wpływają
w rozkaz
M. S. Wo
zdecy wol
zabawo zak
zabawo oraz
pp.
Wolno su
Magistrat
zernego
u mysi zar
— upr
ss-go inn
odpornych
z ziemiac
młocznym. Z
matolnowy
dównę z ro
koleżnie sa
przydot
słacy się
wo karani,
Zarządzo
do I III t
Słowa k
pki.
zwarty nu
Dziennika
ad 16 lat)
o godz. 15
razem Ma
Tematem
nem pozją i
szej trowa
nie urozma
czak (recyt
pian), pot
szatek, Mich
Rani PWK
Dziennic
ad 16 lat)
o godz. 15
razem Ma
Tematem
nem pozją i
szej trowa
nie urozma
czak (recyt
pian), pot
szatek, Mich
ZoSłastie
Katoickim
Zarządnie
skusyjne
o lokalu Z
Piśnidsk
nie od ulicy
Rybicki u
kulturze w
osób zapro
Zarządzenia
mierzca Sch
eck ego nr
Zauwaga
władzek Pa
a Inzynier
tego w dn
kiau własny
znowe w
zawodnych
fony na fun
Prsimy
Wyśnienie,
Wzorzasta
la się pomy
ich źródeł
nich manow
se Turczano
powiat turc

Z Siemianowic

(S) Do emblematów N. Ch. Z. P. Główny Komitet Wykonawczy N. Ch. Z. P. w Katowicach swoboje 7 marca o godz. 16 w sali Powiatowej wielkie zebranie informacyjne, na którym przemówienie wygłosił P. Wiceminister Kwiatkowski. Zaproszenia na zebranie wyśle Główny N. Ch. Z. P. przy ul. Siemkiewicza 6.

(S) Kazanie o miastach w Kościele św. Krzyża w Siemianowicach Śl. W piątek (21 II) o godz. 19 wygłosi w kościele św. Krzyża. Kazanie o miastach w Chinach Prefekt Apostolski. Niejprawy. Ks. Krauze, nasz rodak, pracujący tam od dłuższego czasu. Uprząśnie się parajan i liczne przybycie.

(S) „Lisie waleczny” wyłożono w biurze wojskowym Magistratu, która zainteresowani mogą w godzinach przedpołudniowych przegladac.

(S) Walne zebranie. Komitet Opieki Kulturalnej nad Polakami w Czechochowiei urządził walne zebranie 26 II o godz. 19 w sali Magistratu. — W tym samym dniu, lecz o godz. 15.30 odbędzie się walne zebranie Kasy Pogrzebowej pracowników W. Fitznera w Jądalni fabrycznej. Wszyscy członkowie oraz inwalidzi winni wziąć liczny udział w zebraniu.

Z Mysłowic

(M) Repertuar kin. Casino: „Fort Donnont”, Helios: „Freytobaj”, Odcon: „Pep.”

(M) Z posiedzenia Magistratu. 18 bm. odbyło się posiedzenie Magistratu; zatwierdzone następujące sprawy: w wniesek Rady Pedagogicznej przy Miejskim Gimnazjum Żelazskim przyniesiono dla 90 uczennic obniżkę oplat szkolnych, a 24 zwolniono całkowicie. Przyjęto do wiadomości zestawienie wydatków w kwocie około 12 tys. zł, na rzecz bezrobotnych. Przyniesiono kredyty na umebowanie dla szkół. — W dniu 19 bm. również odbyło się drugie posiedzenie, na którym rozpatrywano preliminarz budżetowy na rok 1936/37.

(M) „Skarb” w ziemi. W Janowie Miejskim jeden z gospodarzy doznał ciekawego odkrycia. Przy kopaniu dotarł na przynależny domowego użytku, wykonany z kamienia oraz 18 sztuk dukatów.

(M) Wody Przemysły płyną już właściwym koorytem. 19 bm zakończono prace przy regulacji rzeki Przemysły pod Mysłowicami. W obecnym przedstawiela kierownictwa drog wodnych w Katowicach puszczono wodę z produkcyjnego koryta do właściwego. Do wykończenia całkowitego pozostał sześć odcinków za Radochą, długości ponad 600 mtr, który zostanie wykończony w przyszłości w czerwcu rb.

(M) Komisja powiatowa a nie — jak gdałmy w nr. 37 — komisja z Warszawy badała przynależny w Mysłowicach Kiasyfikację gruntów w Mysłowicach przeprowadza komisja wojewódzka lub komisja wydelegowana z ramienia powiatu katowickiego.

(M) Otwarcie stołówki „Rodziny Kolejowej” w Mysłowicach. Zarządzeniem Rodziny Kolejowej otwarta została na stacji kol. w Mysłowicach stołówka — której celem jest uczęcanie pracowników kolejowych taniach i pożywnych posiłków w czasie pracy oraz dożywianie sierot, pólserot i ocdnych dzieci pracowników kolejowych. Aktu otwarcia dokonał przez Kola, zaw. stacji, p. Stec ki, zaś poświęcenia dyr. Zakł. ks. Salezjanów — ks. Liszka. Po wyłożeniu trzeciowych przemówień na temat działalności „Rodziny Kolejowej” i coraz donioślejszych owoców pracy tej dla dobra ogółu naszej kolejarzkiej — odbył się w miłym nastroju wspólny obiad.

Z Chorzowa

(=) Ciekawy odczyt w TCL w Chorzowie. W niedziele, 23 bm, o godz. 17.30 w sali wykładowej TCL, przy ul. Sobieskiego wygłosz ciekawy odczyt z cyklu Powszechny Wykład dla Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stan. Pażkowski pt.: „O dzwាក់ach żyłowych”. Wstęp dla wszystkich na ten odczyt bezpłatny.

(=) Z posiedzenia magistratu. W ub. środę odbyło się posiedzenie Magistratu w Chorzowie, na którym uchwalono sporządzić plan rozbudowy miasta. Wykonane pisanu powierzone Wojev. Biuru Regionalnemu, a planu ma opracować plan do dnia 1 grudnia 36 r. Plan ten obejmie generalny projekt, szkic, i sposób zagospodarowania miasta. Plan ten zostanie następnie zbadany przez specjalną komisję miejską i będzie decydował o wyglądzie miasta na okres wielu lat.

(=) Z akcji „Dni Przeciwożużliczych” na terenie Chorzowa.

W czasie „Dni Przeciwożużliczych” zebrano 600 zł. Oprócz tego odbyły się w mydł programie referat propagandowe na zebraniach poszczególnych organizacji społecznych i zawodowych, oraz na terenie szkółnictwa dla rodziców i dla młodzieży szkolnej szkół powszechnych i średnich. Referatów wygłoszono 18 przez pp. dr. Bucepańskiego, Kompfa, Stawinskiego, Urbanowicza, Brudnickiego, Graczykowskiego, Stawickiego, Zbroje, Matogę. Liczba uczestników wyniosła około 3000 osób. Szczególnie należy wyróżnić akcję odczytów, polegającą na wyświetlaniu filmów na terenie szkół powszechnych, która przeprowadził p. dr. Brudnicki. Liczny udział miejscowego obywatelstwa na zebraniach propagandowych dowodzi, że zainteresowanie niebezpieczeństwem gruźlicy jako choroby społecznej jest bardzo żywe.

Budżet administracyjny powiatu katowickiego

wyraża się cyfrą 1,325,000 złotych.

Onegdaj odbyło się budżetowe posiedzenie Wydziału Powiatowego w Katowicach. Uchwala na rok 1936/37 preliminarz budżetu administracyjnego powiatu katowickiego zamyla się suma 1,325,000 zł w wydatkach i dochodach z wyjątkami. Wydatki w stosunku do budżetu z roku 1935/36 zostały obniżone o 35,000 zł. Na utrzymanie dróg powiatowych budżet przewiduje kwotę 217,000 zł; oraz taką samą kwotę na potrzeby opieki społecznej. W dziale drożawia publicznego przeznaczono 31,000 zł na zapobieganie szerzenia higieny publicznej i zwalczanie chorób społecznych. W dalszych działkach figuruje kredyty na pomiaranie rolnictwa — 12,400 zł; pomiaranie przemysłu i handlu — 10,000 zł. Kwota ostatnia służy na pokrycie kosztów utrzymania Powiatowego Sadu Przemysłowego obejmującego swą działalnością zarząd powiat pszczyński.

Na zapomogi dla gmin wiejskich, niezdolnych do zrównoważenia swych budżetów z własnych dochodów budżet powiatowy przewiduje kwotę 56,000 zł. Spłata i procentowanie długów wymaga kredyty w wysokości 479,000 zł. Należy jednak dodać, że z tej kwoty tylko 16,000 zł obciążają administracyjny budżet, a reszta w wysokości 463,000 zł pokrywa Powiatowy Zakład Wodociagowy jako zwrot kosztów obsługi

długów inwestycyjnych zaciągniętych przez powiat na cele Zakładu Wodociagowego. Na pokrycie wydatków budżet przewiduje następujące dochody: z majątku komunalnego 152,000 zł, z zwrotów 575,000 zł w tem 463,000 zł od Pow. Zakładu Wodociagowego tytułem zwrotu spłaty i procentowania długów tego przedsiębiorstwa, ze spłat i dopłat 69,000 zł z udziałów w państwowych podatkach i dodatkach komunalnych do tych podatków 390,000 zł a z podatków samolitynych 137,000 zł.

Równocześnie uchwalony został preliminarz Powiatowego Zakładu Wodociagowego zaopartego w wodę powiat katowicki, miasto Katowice i część powiatu świętochłowickiego, przewidujący po stronie wydatków i dochodów zrównoważoną sumę 1,374,500 zł.

Tak budżet administracyjny, jak i przedsiębiorstwa nie przewidują narazie nadzwyczajnych wydatków inwestycyjnych, jakie Wydział Powiatowy wziął pod uwagę na rok 1936/37 tak w dziale budowy dróg jak rozszerzenia sieci wodociagowej. Przeprowadzenie tych prac inwestycyjnych zależne jest po części od kredytów nadzwyczajnych, których dostarczą mu Fundusz Pracy i Woj. Fundusz Drogowy. Po otrzymaniu odpowiednich promys wydatki te objęte zostaną budżetem dodatkowym.

Reorganizacja kółek rolniczych

W związku z prowokacjami wystąpieniem krzykaczy partyjnych na powiatowym walnym zebraniu delegatów kółek roln. powiatu lublińskiego, które miało miejsce 12 bm. w Drobniczkach, zgłoszono do dnia 18 bm. 21 kółek wystąpienie ze Śląskiego Związku Rolników i prosty przeciw ustępowaniu zarządu, złączając jednocześnie samodzielnie kółka rolnicze. Jak już donieśliśmy w Nr. 49 P. Z. z dnia 19 bm. dyrekcja policji w Katowicach zawi-

siła działalność stowarzyszenia „Śląski Związek Rolników” wraz ze wszystkimi podległymi temu stowarzyszeniu oddziałami powiatowymi t. j. „Kółkami rolniczymi” z powodu wykroczenia przeciwko statutowi wymienionemu zakresowi i sposobowi działania i) Najlepszym dowodem tych wykroczeń było walne zebranie powiatowe, o którym wyżej wspomniamy, a które dało powód do wystąpienia kółek roln. w powiecie lublinieckim — ze Śląskiego Zw. Rolników.

Niemcy chętnie wymijają legalną drogę

Policja likwiduje nielegalną zbiórke na bezrobotnych w Siemianowicach.

Siemianowice, 21 lutego. W ostatnich dniach policja w Siemianowicach przystąpiła do likwidacji nielegalnej akcji zbiorkowej prowadzonej wśród tamtejszych Niemców przez Jungdeutsche Partei. Akcję zbiorkową prowadzono pod hasłem pomocy zimowej dla bezrobotnych. Członkowie Jungdeutsche Partei zbierali składki już od dłuższego czasu, rozmieszczając kartonowe puszki w sklepach i mieszkanich prywatnych. Akcja prowadzona była nielegalnie bez pozwolenia władz (Rozporządzenie Prez. R. P. o zbiorkach publicznych). Podczas kontroli przeprowadzonej przez policję siemianowicką, stwierdzono, że wpływy ze zbiórki nie były nigdzie księgowane, puszki w wielu wypadkach otwierane przez zbierających, nad

którymi nie było żadnego organu kontrolnego. Dalo to oczywiście sposobność do wzięcia nadużyć. W wyniku akcji likwidacyjnej, władze skonfiskowały 330 puszek. Nie są to prawdopodobnie wszystkie puszki. Policja prowadzi dalsze dochodzenia celem zupełnej likwidacji nielegalnie prowadzonej akcji zbiorkowej.

Na marginesie tego wydarzenia zaznaczyć należy, że mniejszość niemiecka, w Siemianowicach pozostająca pod wpływem Jungdeutsche Partei rozwija od pewnego czasu wzmogłą działalność, przyczem, jak się okazuje, chętnie omija legalną drogę. Na ten fakt zwracamy uwagę naszych władz, które winny rozciągnąć bacniejszą kontrolę nad szkodliwą propagandą Jungdeutsche Partei.

Tragiczny wypadek na ulicy Chorzowa

Chorzów, 21 lutego. Wczoraj w południe narażnik ulicy Powstańców i Sobieskiego w Chorzowie był terenem fatalnego wypadku samochodowego.

Samochód półciężarowy, stanowiący własność i prowadzony przez niej. Wernera z Chorzowa — wpadł na stojącą na rogu ulic taksowkę. W krytycznej chwili ulicą

przechodziła 20-letnia Edyta Krauze, na którą wjechała taksowka, raniąc przechodzącą tak ciężko, że musiano odwieźć ją w stanie bardzo poważnym do szpitala miejskiego w Chorzowie. — Obydwaj samochody zostały znacznie uszkodzone. Policja prowadzi dochodzenia w kierunku ustalenia przyczyny wypadku i wysokości szkód.

Rozpalonym piecem żelaznym w policjantów

Klub sportowy w Panewniku urządził onegdaj zabawę taneczną, na którą przybyło kilkunastu młodych, podejrzanie wyglądających osobników; goście ci wkrótce po przybyciu wywołali na sali awanturę. W czasie bójki został dobitnie pobity niejaki Malcherek ze Zgody. Przybyły na miejsce patrol policyjny w sile 2-uch ludzi zlikwidował zajście.

W trakcie dochodzeń znaleziono u jednego z awanturników nazwiskiem Alojzy Zdebek z Załęskiej Hałdy broń palną i sztylet. Zdebek

w chwili odebrania mu broni zaalarmował umowionym sygnałem koleogów, którzy rzucili się na policjantów, obrzucając ich szklankami, butelkami itp. Jeden z napastników chwycił rozpalony piecyk żelazny i rzucił nim w policjantów, raniąc jednego z nich dobitnie. Ponieważ sytuacja stawała się groźna, policjanci użyli broni palnej. Ranny w brzuch został Józef Dudek, lat 17, zam. w Załęskiej Hałdzie, który pod nazwiskiem swoich towarzyszy. Prowokatorzy zajścia zostali aresztowani.

(=) Anna Karenina w Apollo w Chorzowie.

W kinie Apollo w Chorzowie I, wyświetlane jest od dwóch dni, wspaniale arcydzieło filmowe „Anna Karenina” według powieści Tolstoj. Anna Karenina jest netylko najkoneszowniejszym filmem tegorocznej produkcji, ale netylko szym filmem, jak dotychczas, stworzono. Nie każdy wie o tem, że „Anna Karenina” jest jubileuszowym filmem Greta Garbo. W ciągu 10 lat genialna ta artystka nagrała 20 filmów. W obrazie tym gra ona po raz pierwszy z nowym partnerem. Jest nim Fredric March Anna Karenina, to film który każdego wzruszy, film, który każdy przeżyje. Jest to prawdziwe dzieło sztuki. Należy zaznaczyć, że onegdajszą premiera w kinie Apollo stała się wielkim sukcesem. Publiczność wykupia wszystkie bilety. Najnowsza kreacja Greta Garbo stała się przedmiotem zachwy-

tów miłośników kina. Kto niewątpliwie na dłużej czas ma zapamiętanie powdzenie. (o).

(=) W sprawie parceli.

Zdarzyła się b. często wypadki, że ludzie za kupując parcelę budowlaną później proszą o zwolnienie na rozbudowę tej parceli. Winioskę to magistrat odrzuca, dlatego, że położenie tych parceli kolduje z planem rozbudowy miasta, a parcelę częścią z tego powodu, że parcela leży na terenie koncał węgiewej. Nabywcy ci, za widzeniem w swych nadziejach sprzedają parcelę innym obywatelom, których spotyka ten sam los. Magistrat radzi wobec tego, tym, którzy mają zamiar nabyć parcelę budowlaną, aby przed nabyciem poinformowali w magistracie i to: w referacie policji budowlanej i w referacie budowlanym, czy i w jak sposób parcela może być zabudowana.

(=) „Stralimersanki”. Oddział Młodzieży Powiatowej w Chorzowie, I. urzędująca przedzwiermiem teatralne o 20 h. m. w Domu Ludowym w Chorzowie. Ograna zostanie komedio-opera P. t. „Stralimersanki” w 3 aktach J. N. Kamizkiego, o 20. ciatek o godz. 20.

(=) Przesposobienie Wojsk. Kobiet w Chorzowie.

W życiu społecznym miasta Chorzowa kółka lokalne PWK. występuje czynnym całym szeregiem prowadzonych akcji dla dobra swej pozytywnej pracy. Zorganizowane stało się Towarzystwo Ochrony Przewodzącej się się duża frekwencja. Praca w bułkach jest intensywnie prowadzona jest intensywnie. Korzystając z okresu karawałowego Zarząd kółka zorganizował imprezę o charakterze dochodowym, której celów przekazywał na obozy i ekwipunek drużyn PWK. Impreza powyższa zaszczyt swą obecnością p. prezydent Grzesiek, inspektor W. Mijtek, profesorowie, oraz przedstawiciele władz z organizacyi.

Z Świętochłowickiego

(S) Wzrost stanu zatrudnienia w powiecie świętochłowickim.

Według danych statystycznych w ubiegłym roku znaczący jest wzrost stanu zatrudnienia na terenie pow. świętochłowickiego i Chorzowa w porównaniu z rokiem 1934 t. j. w roku 1934 zatrudnionych było w hutach i palniach oraz innych zakładach 46,740 robotników, podczas gdy w roku 1935 liczba zatrudnionych robotników wynosiła 47,170.

Z Pszczyńskiego

(P) Rozwinięcie Stronnictwa Narodowego pow. pszczyńskim.

Jak się dowiadujemy zostały przez władze rozwinęte placówki Stronnictwa Narodowego działające na terenie powiatu pszczyńskiego. Dotychczas istniały takie placówki w Piotrkowicach, Gostyniu, Mikołowie, Łaziskach Średnich, Łaziskach Górnych, Panewniku, Mokrem Pszczyńskim.

(P) Nowy zarząd Zw. Strzeleckiego w Radkowiicach.

W tych dniach w Radostowicach w obecności delegata zarządu pow. Z. S. p. Adamskiego odbyło się walne zebranie oddziału Zw. Strzeleckiego. W skład nowego zarządu weszli pp. Michał Nikiel prezes, Zywczek Paweł wiceprezes, Hanusek Jan sekretarz, Urzon Józef zast. sekretarza, Alojzy skarbnik, Król Paweł zast. sekretarza, Jan Ławnik. Komisja rewizyjna: pp. J. J. Ławnik, Brozka Franciszek i Pyl Józef.

(P) Z życia Związku Rezerwistów.

Ostatnio odbyło się w Kobielcach zebranie Z. R. Przewodniczył p. prezes Kosiak Stanisław. Referat na temat: „Jak Polska wygrystę swoje do morza” wygłosił nał. Krawczyk. Pożemtem omówiono w ogólniejszym zakresie sprawę obchodu uroczystości 3-go maja a wreszcie zatwierdzono szereg spraw organizacyjnych.

Z Rybnickiego

(R) Repertuar kin w Rybniku.

Kino Apollo: „Dziwczek z Budapesztu”.

Kino Pałac: „Brygada śmiałych” oraz „naja Ewa”.

Kino Helios: „Ewa”.

(R) Kiedy będzie otwarta nowa szkoła w Rybniku?

Wspaniały gmach V szkoły powszechnej Józefa Piłsudskiego w Rybniku jest już od tygodni wraz z wnętrzem urządzeniem gotowy. Termin otwarcia szkoły nie jest jeszcze znany.

(R) Do wszystkich zarządów Kół N. Ch. Z. w pow. rybnickim.

Informacyjne zebranie N. Ch. Z. P. odbyło się miało 22 b. m. o godz. 16 na sali wstańców w Katowicach zostało odwołane dnia 7 marca o. r. Zebranie to zostało odwołane z uwagi na niemożność przybycia w danym terminie P. Wiceprezera i Minist. Skarbu Kwiatkowskiego.

Z Tarnogórskiego

(T) Z życia „Rodziny Kolejowej” w Tarnobraczu.

Sekcja amatorska „Rodziny Kolejowej” w Tarnobraczu odegrała na rzecz akcji dożywnienia dzieci w dowidku ludowe pt.: „Wesela Górny Śląski” — Stanisława Lizonia. Przedstawienie zaszczyli swą obecnością szóstka kolejk. Grosser, oraz naczelny szef szóstki chow handlowej i mechanicznej i in. Amatorzy wywiazali się ze swych ról bez zarzutu o powodzeniu szóstki świadczyła wypełniona brzędzi dala sala Ludowego, oraz teatralne oklaski, jakimi nagrodzono grę artystów.

Z Lublinieckiego

(L) Z życia O. M. P. pow. lublinieckiego.

Dnia 23 b. m. odbyło się walne zebranie oddziału młodzieży powiatowej w Stebnie Herbach s. i Bornowice. Na zebraniu została będą obecni delegaci zarządu pow.

(L) Odra w Lubusz 81.

W Lubuszy 81. zachorowało 21 dzieci i młodych na odrę. Wypadki zachorowań stwierdził lekarz powiatowy.

(L) Zastrzeżenie przemysłnika.

W noc, dnia 18 b. m. zastrzelony został przez strażnicę placówki Pawełki p. mytnik Franciszek Szafarczyk z Lublinieckiego. Przesłano metra od granicy niemieckiej. Zawiadomiony o tem prokurator zeswoił zarządzenie awok bez sekcji.

Rozbitki

gruncie rzeczy rozbitki można nazwać... który nie jest świadom swojego ce... zdecydowanego w swoim postępowaniu... los zawsze bje. Przeciwnie, temu zawr... dobrze się wiecie, który wie czego chce... widać mroku kto siebie, jego droga la... jest wykład ten dąży świadome do o... celu, który jak sterczołowi lawirując... nad raf podwodnych, przyswleca niby la... morską. Ale jest jeszcze wiele innych roz... których los zawsze bje, bo nie wiedza... chca. Wiele jest artykułów które w han... stanowią wprost rafa podwodne a które kon... się też rozbiła. To też z tem większą przy... wzięcia trzeba powitać fakt pojawienia się... drogi KNORR, która jak promień światłny... drowoskask zbiaknemu wskazuje włado... drogę do towaru dobrego który n.kogo nie... dzicie. KNORR przyprowadz jest jedyna z... która smak potrawy polepsza nie narzu... się ze swym specyficznym smakiem. (o)

Z Bielskiego

"Muzyka na ulicy" w Bielsku, w dniu 23... Repertuar kin: "Kwiat Hawaj, Bielsko, pollo: szka Turandot Rialto: Gabinet figur wo... ch.

Zabawa powstańcza. 19 Zw. Powstańców Śl... Grupa Bielsko-Biała urządziła w dużej Sa... gijonowym występie do Bielska i wysta... 17,30 ciesząca się niesłabnącem po... komedii muzyczna pt.: "Muzyka na

Wyludzenie. Karol, murarz z Kamieńcy doniósł po... w Bielsku, że niejaki Polta z Bielska (ul... zyska), wyludził od niego podstępem do... oraz gotówkę.

Kara ich nie ominie. Chwile w związku z ostatnio popel... kradzieżami w miesiącu gruźniu i sty... br. uławni sprawców tych kradzieży w... Pawła Chraścny lat 30. zam. w Kicz... pow. Cieszyń K. Józefa Dudy lat 32, rów... zam. w Kiczycach.

Z Cieszyńskiego

Repertuar kin: "Królewska Faworyta" i... "Teatr Elektryczny: "Różemiane oczy".

Poranek muzyczny. W przyszłą niedzielę o godz. 11 odbędzie się... Muzycznej im. I. Paderewskiego w... (gmach K. K. O.) poranek muzyczny... Chopina.

Pogrzeb pedagoga polskiego na Śląsku... Egzaminu odbył się w Łazach po... powołanie cennego profesora polskie... gimnazjum w Orłowej — Józefa Pitali, któ... nagle w 35 roku życia. Odbrymnie tu... Polaków ze Śląska odpowiadają na emen... ogólnie lubianego pedagoga, a nad mogi... mówił dyrektor gimnazjum p. Piotr Felks.

Z Dyrekcji Państw. Gimnazjum mat.-przyd... niedzielę 23 b. m. o godz. 10 będą pp... w sprawie udzielania informacji o zachowy... się i postępowaniu uczniów tego zakładu. Na... wykładowców zebrania Patronatów w... zeglonych klasach.

Huty czeskie zatrzymują ryby w Olzie. W tych dniach zauważali przechodnie w Ol... napwój jeszcze żyjące, pływające na... wodzie, wśród objawów zatrucia... że, to letnie ryby w Olzie często... przechodzą masowe zatrucia, a to wyznie... chemizmem wód z hut w Tryzynie. Dnie... to przeważnie ze szkoda dla rybostwa... zaku trzki, przepływającej przez teryto... polskie.

Kłusownictwo. W ostatnich czasach jakiś osobnik urzęd... polowanie na zwierzęta w lesie hr. La... w Kaczychach. Trafił on ślad kłusow... który prowadził do mieszkania niejakiemu... Alceizego w Kończyce Małych, gdzie... zbrodliwa rewizja i znalazła powiartowa... kę. Na kłusownika zrobiono doniesienie... Grodzkiego za naruszenie prawa po... nia.

Rynku zegarmistrzowskiego

Wieloletni rynek zegarków jest obrymny... ożenie i popularnością zegarki antyma... DOKA. "Antymagnetyczność" wszę... kalibru i wszystkich typów zegarków... "DOKA" dolega na sozrządzeniu Kotwy i Ba... t) część, składowych zegarka z metaliu... Num: przez wstawienie tych części z... zegarka metaliu do konstrukcji "DOKY" po... zwarek ten całkowicie antymagnetyczny... podlega bezwzględnie żadnym działaniom... tycznym. Fabryka zegarków zwałcar... "DOKA" znana szcześnie od 50 lat z gó... nie pełną gwarancją, z wyrobów teże wier... dycielu dobrego mienia i światowej sławy... w dalszym ciągu zadawola pod każdym... idem kupującym. To też zegarek antyma... "DOKA" staje się w naszym kraju co... dzardziel popularnym i nabiera cech wręc... ludowego" regulatora czasu (o)

Dalsze aresztowania wśród konspiracyjnej mniejszości niemieckiej

Po zdemaskowaniu N. S. D. A. B.

KATOWICE. Przed kilkoma dniami doniesi... o wykryciu działającej na Śląsku w konspira... nielegalnej organizacji niemieckiej pn.: "National-Sozialistische Deutsche Arbeiter Bewegung". Organizacja ta, krzewiąca wśród mniejszości niemieckiej ideały narodowego socjalizmu, uprawiała propagandę w tajnym przed władzami, które nie dalyby pozwolenia na założenie takiego stowarzyszenia. Przeprowadzono rewizję, dokonano wielu aresztowań. Od dnia wykrycia organizacji policja prowadzi w dalszym ciągu intensywne dochodzenia.

które dostarcza coraz więcej materiału k... mpromitującego konspiracyjną część mniejszości niemieckiej. Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym dokonano w Katowicach i w powiecie całego szeregu fałszywych aresztowań wśród członków NSDAB. Oczekiwane są dalsze aresztowania, gdyż w ręce władz wpadły dowody świadczące o udziale w NSDAB, wielkiej liczby członków mniejszości niemieckiej na terenie województwa śląskiego.

10-letni chłopczyk jechał do... Francji

Władze bezpieczeństwa zatrzymały w ub. środę na dworcu kolejowym w Chorzowie 10-letniego chłopca, który będąc bez opieki nie chciał podać sposobu dostania się do Chorzowa. W toku indagacji okazało się, że dziecko przyjechało do Chorzowa z dalekiego Pinczowa bez biletu. Pasażerem tym był Tadeusz Rajfur.

Chłopiec uciekł z domu rodzicielskiego, był dostać się do Francji. Na zapytanie, dlaczego zbiegł, oświadczył, że pojechał "w świat" w poszukiwaniu przygód. — Dzieciaka pod dozorem policji odesłano strakskanym rodzicom.

Ządaj polskiego towaru!

Rekord wlamywaczy

Katowice, 21 lutego.

Swego rodzaju jubileusz kryminalny obchodzili dwaj notoryczni wlamywacze mieszkaniowi Jan Szpichny z Sosnowca i Antoni Kłof z Freinodska, którzy stanęli dnia 19 b. m. już po raz 15-ty na ławie oskarżonych przed Sądem Grodzkim w Rybniku.

krasć na nowo. Specjalnością ich były włamanie mieszkaniowe. Powinęła im się jednak noga przy kradzieży w mieszkaniu jednego z obywateli Rybnika, gdzie zostali przyłapani. Na policji przyznali się do 30 kradzieży mieszkaniowych, popełnionych w Rybniku i okolicy. Na ostatniej rozprawie odpowiadali narazie tylko ko za trzy włamania; za nie Szpichny został skazany na 14 miesięcy więzienia, zaś Kłof na 6 miesięcy.

Złodzieje odsiadywali ostatnio karę w więzieniu cieszyńskim. Po odcierpieniu kary powędrowali piechotą do Rybnika, gdzie zaczęli

Katastrofalny wybuch w zakładach „Elektro”

Robotnicy obłani gorącym żużlem.

W zakładach „Elektro” w Łaziskach Górnych nastąpił wybuch żelaza fosforowego w jednym z pieców. Płynny żużel wytrysnął nagle z pieca, oblał kilku stojących przy piecu robotników, którzy odnieśli poparzenia. Dwaj najbliżsi stojący robotnicy Józef Gola zam. w Mościskach i

Jan Pukocz zam. w Łaziskach Dolnych zostali obłani gorącym żużlem do tego stopnia, że zapalili się na nich ubrania. Pukocz odniósł cięższe obrażenia, natomiast Gola umieszczony po wypadku w szpitalu w Mikołowie, zmarł wskutek odniesionych poparzeń.

Posiedzenie budżetowe rady miejskiej w Lublińcu

W numerze 47 „Polski Zachodniej” z dnia 17 bm. podaliśmy preliminarz budżetowy ogólnie administracyjny Lublińca na rok administracyjny 1936-37. Budżet ten jakoteż budżety rzeźni miejskiej, elektryczni i lasu były rozpatrywane na posiedzeniu rady miejskiej dnia 18 bm. Budżety te zostały przyjęte z drobnymi zmianami w poszczególnych pozycjach, w których uchwalono przeniesienia w działach budżet. zaproponowane przez komisję budżetową. Foniaż rada miejska nie uchwaliła podatku drogowego w wysokości proponowanej przez magistrat, k. i 10 proc. lecz 8 proc., obniżła budżet ogólny - admin. o 1 700 zł. w przyruchodach i w wydatkach. Budżet więc przedstawia się następująco: Ogólny - administracyjny w przyruchodach i wydatkach 246 600 zł.; rzeźni miejska - w przyruchodach 36 720 zł. — w rozruchodach 31 800 zł.; elektryczni: w przyruchodach 244 747 zł. — w rozruchodach 197 600 zł.; las: w przyruchodach 35 850 zł. — w rozruchodach 21 656 zł. Uchwalono również wydatki nadzwyczajny w wysokości 12 612 zł. na zakup silnikowy motorowej. — Rada miejska nie uchwaliła wygro-

dzienia zgadanego przez leśniczego miejskiego za najem pokoju w jego mieszkaniu — na prowadzenie kancelarii sprzedaży drzewa i zarządza — dia wygody publiczności — by leśniczy miejski urzędował w dniu sprzedaży drzewa w biurze magistratu.

Uchwalono również pobieranie podatku budynkowego w wysokości 2 proc. od łącznego wartości, podatek gruntykowy w wysokości 100 proc. dodatku do podatku państwowego; podatek od placów budowlanych w wysokości 10 proc. od tysiąca wartości; podatek drogowy w wysokości 8 proc. dodatku do podatku przemysłowego i kart rejestrac.

Na tem też posiedzeniu dokonano wyboru prezydium rady miejskiej, do którego weszli pp. Ewelina prezes, Klimke Augustyn zast. preza. Koza — urzędnik miejski — sekretarz i Bartocha radny — jako zast. sekret.

Rada miejska nie uchwałała nagrody wniosek w sprawie podwyżki poborów służbowych burmistrza i amicyj statusu o ustaleniu pracowniczkowskich. Wnioski te będą więc rozpatrywane w przyszłości w trybie zwyczajnym.

Z sali sądowej

Paweł Grund przy „pracy”.

Przed Sądem w Katowicach odpowiadał przy rafinowany oszust Paweł Grund, który po chwiloowej bezczynności przypomniał się władzom bezpieczeństwa nowym wycyuciem. Grund zagrał rolę właściciela reanohci i w tym charakterze przybył do mieszkania właścicieli domu Lucii Brauerowej w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej, oznajmiając jej, że ma w swym domu i wolne mieszkanie i prosił o polecenie mu akciez solidnego reflektanta. Przy tej sposobności Grund „pożyczył” kilkadziesiąt złotych, których potrzebował na pilny wydatek. Pieniądze wziął i więcej się nie pokazał. Policja zawiadomiona o oszustwie wiedziała kogo szukać. Grund odpowiadał za to oszustwo z wziętą skazany został po krótkiej rozprawie na 6 miesięcy więzienia.

Trzy przypomnieć należy jeden szczegół z kryminalnej przeszłości zasądzonego. Mianowicie w swoim czasie Grund, przebrany w szaty duchownego grasował po powiecie pszczyńskim, gdzie nawet odprawiał nabożeństwa i słuchał spowiedzi. Przy tej sposobności dopuścił się wielu oszustw, za które został skazany Ledwie jedenk odcierdlał karę, już znowu zabrał się do dzieła.

Zdradziło go futro.

Uwagę policjanta na ul. Mikołowskiej zwrócił podejrzany leżący pomazany się nędrza w to w bardzo obzernym futrze, które krepowało mu ruchy. Policjant zatrzymał pana w futrze. Żadając leżycyści!

Osobnik ten nie miał przy sobie żadnych dowodów osobiatych. Wobec tego został doprowadzony na komisariat, gdzie okazało się, że jest to znany i poszukiwany przez policję złodziej i wlamywacz Hierz Nestelmann był mieszkan z Warszawy. Futro, w którym go przyłapano ukradł z mieszkania kupca Hamerlioka. Pod futrem miał Nestelmann własny płaszcz, a kieszenie wypełnione zbiorom wyrzycelów i na rzędzi do włamań. Tymczasem się właśnie, że futro dał mu do przechowania jakiś niezamiany na dworcu. Sad skazał Nestelmana wsi Nestelmana na 6 miesięcy więzienia, Futro wróciło do właściciela.

Teatr i estrada

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Reperuar. Sobota, dnia 22 lutego: „Chory z urojenia” dla oszk o godz. 15.30. Sobota, dnia 22 lutego: „Traffika pani generatoj” o godz. 20. Wtorek, dnia 23 lutego: „Chory z urojenia” dla bogrobotnych o godz. 19.

Premjera „Turon”.

W czwartek, 27 b. m. o godz. 20 premiera jednego z najprzedniejszych dramatów Szekspira Zeroskiego p. t. „Turon”. Dyrekcja Teatru przystępuje do wcielania w kształt plastyczny tej wielkiej woli powierzyła reżyserje p. dr. L. Polog-Kielanowskiemu, oraz słowo role po: Grzabielki, Zbyzucwikli, Brandtowi, Czajkowiakowi, Godlewskiemu, Jastrzębskiemu, Kozrowskiemu, Karasickiemu, Kordowskiemu, Martyce, Przebickiemu, Opatji-Szawczakowi, Branickiewiczowi, Wasilowiakowi i Winiarskiemu. Dekoracje art. mal. J. Jarutowski.

IV. Poranek Symfoniczny.

W niedzielę 23 bm. o godz. 12 odbędzie się w sali St. Technicznych Zakładów Szakowych czwarty Poranek Symfoniczny Towarzystwa Muzycznego, dyrygent Zb. Dymek, solistka Irena Cwyńska (śpiew). W programie: J. Zarebski, W. Macura, L. Różycki, J. Weiberga, M. Karłowicz, Zb. Dymek, A. Jedrow. Bardzo niskie ceny biletów wstępu od 50 gr do 1 zł — wczesnie do nabycia w katedrali St. Lupy przy ul. Wojewódzkiej 23.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach

od piątku 21 lutego 1536 r. Kino CAPTOL: „Czarownice”. Kino CASINO: „Madame Pompadour”. Kino COLOSSEUM: „Rapsodia Bałtyku”. Kino RIALTO: „W pułoni za arcecelum”. Kino STYLON: „Człowiek dwóch światów” i „Kryjówka arcecelum”. Kino UNION: „Sen nocy letniej”. Kino DEBINA — Dąb: „Sprzedaj głos” i „Kuzzenie szatana”.

Repertuar kinoteatrów w Chorzowie

Kino COLOSSEUM: „W pułoni za arcecelum” i „Peter Ibbetson”. Kino APOLLO: „Anna Karolina” i „Skandale i Jerozol”. Kino ROXY: „Burza nad światem” i „Jazano miłosci”.

Repertuar kinoteatrów w Świętochłowicach

Kino COLOSSEUM: „Zbieg z Jawy” i „Nasze obłozko”. Kino APOLLO: „Kwiat Hawaj”, „Kolorowa miska” i „Tygodnik”.

Tak ochronimy twarz i kaptusz bez nigdy sorę!
Tworzy ręce chroni
NIVEA
Cena ad 0,40 - 2,60

Życie sportowe.

Miejski Komitet W. F. przejął administrację „Domu Sportowego”.

Miejskim Osrodkiem WF. im. Marsz. Piłsudskiego w Katowicach przy ul. Raciborskiej administrację Miejski Komitet WF i PW w Katowicach, ul. Peczowa 2, pokój 21. Tam uależy się zwracać we wszystkich sprawach, dot. gmachu Osrodka codziennie w godzinach urzędowych od 8—15 i w soboty od 8—13,30 (telefon Komitetu: Magistrat Nr. 30941 — wewnętrzny 68).

Trzecie Międzyszkolne Zawody Narciarskie młodzieży Woj. Śląskiego.

Międzyszkolne Kluby Sportowe młodzieży Województwa Śląskiego zmierzają swe sily w dozorczonych zawodach narciarskich w Gliebcach, w dniu 23 i 24 b. m. W dotychczasowych zawodach brała udział młodzież wszystkich zakładów średnich województwa, w bieżącym zaś roku jedynie Kluby Międzyszkolne dostąpią zaszczytu reprezentowania barw młodzieży szkolnej.

Zawody tegoroczne składać się będą z t. zw. „kombinacji alpejskiej” obejmującej bieg slalowy i slalom, oraz z biegu drużynowego na 9 km. Ponadto jako konkurencje nadprogramowe przewidziano bieg o „Odknęk za sprawność” P. Z. N. i skoki na skoczni taronowej. W sawodach uczestniczyć będzie młodzież siedmiu Międzyszkolnych Klubów Sportowych, z których każdy ma prawo wystawić dwa zespoły po pięciu zawodników. Wyniki zawodów oceniane będą zespołowo i indywidualnie. Obok drużyny Międzyszkolnych Klubów Sportowych, startować będą kilka drużyn żeńskich Kół Sportowych Szkolnych. Wyniki tych zespołów będą punktowane oddzielnie. Trasy biegu zjazdowego i slalomu dla dziewcząt będą krótsze od tras męskich. Początek zawodów w oba dni o godzinie 9-oj rano.

Wycieczka Harcerskiego Klubu Narciarskiego w Katowicach.

23 lutego 1936 r. zarząd Harcerskiego Klubu Narciarskiego organizuje wycieczkę narciarską na Czantorję. Wyjazd z Katowic w niedzielę rano o godz. 5.50. Zbiórka na dworcu o godz. 5.30. Wycieczkę prowadzi dr. Kuczyński Witoldaw. Udział w wycieczce zgłaszać należy w Składnicy Harcerskiej Katowice, ul. Francuska 12, tel. 307-52 lub telefonicznie u dr. Kuczyńskiego, tel. 301-98. Zgłoszenia, stódnicy bez uprzedzenia nie przyjąć na dworcu i nie weźmie udziału w wycieczce pokrywając kosztu biletu (1,50 zł w jedną stronę).

